DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 279. | Czwartek, 19 (31) Grudnia. | 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantor ch.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9. za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Grudnia.

Monarsze zadowolenie. — Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca tronu, reskryptem z d. 31 października 1868 r. zawiadomił burmistrza miasta Czerepowska p. Milutina, że Najjaśniejszy Pan, uwzględniając skuteczne rozporządzenia jego w przysposobieniu zapasów zboża na wsparcie mieszkańców okolic dotkniętych nieurodzajem, polecić raczył oświadczyć mu szczególne Monarsze zadowolenie.

Order. — Najjaśniejszy Pan w d. 9 grudnia Najłaskawiej udzielić raczył szefowi sztabu 37-ej dywizji piechoty, pułkownikowi sztabu jeneralnego *Mejerowi*, order św. Anny 2 kl. z koroną Cesarską i mieczami.

N. 11. ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego w Królestwie Polskiem.

w Warszawie, d. 4 (16) Grudnia 1868 r.

I. Z ROZPORZĄDZENIA JENERAŁ-FELDMARSZAŁKA NAMIESTNIKA.

Przedłużono urlop: — Podpisarzowi Sądu Pokoju w Proszowicach, Józefowi *Kokowskiemu*, na miesięcy 6, z powodu słabosci zdrowia.

II. Z ROZPORZĄDZENIA KOMITETU URZĄDZAJĄCEGO.

Mianowani:— Sędzia Sądu Kryminalnego w Warszawie, Radca Honorowy, Stanisław *Radwański*, Sędzią Sądu Apelacyjnego w Królestwie Polskiem, od dnia 26 Października (7 Listopada); — Właściciele dobr: Aleksander *Chrzanowski* i Władysław *Kiełczycki*, Sędziami Pokoju, pierwszy w m. Hrubieszowie, a drugi w m. Tomaszowie, obadwaj od dnia 2 (14) Listopada.

III. Z ROZPORZĄDZENIA KOMISJI RZĄDOWEJ SPRAWIEDLIWOŚCI.

Mianowani: — Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Bolesław *Miaskowski*, Pisarzem Sądu Pokoju w Mińsku; — Patron przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, Wojciech *Zahorowski*, Obrońcą Prokuratorji przy tymże Trybunale;—Asesor Sądu Kryminalnego w Płocku, Józef *Piętka*, Podprokuratorem przy tymże Sądzie;—Asesor Sądu Poprawczego w Płocku, Gabrjel *Gacki*, Asesorem Sądu Kryminalnego w Płocku;— Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Henryk *Hofman*. Patronem przy tymże Trybunale;—p. o. Podpisarza X Departamentu Rządzącego Senatu, Kazimierz *Paszkowicz*, Podpisarzem tegoż Departamentu; — p. o. Asesora Sądu Poprawczego w Chęcinach, Józef *Gosławski*, Asesorem tegoż Sądu; — p. o. Pisarza Sądu Pokoju w Marjampolu, Bernard *Skłodowski*, Pisarzem tegoż Sądu; — Pomocnik Budowniczego przy Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Kleofas *Konopka*, Budowniczym przy tejże Komisji;—Sekretarz klasy I-ej Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Piotr *Kapuściński*, Egzekutorem Kancelarji tejże Komisji; — Adjunkt Tłomacza do języka ruskiego Komisji Sprawiedliwości, Władysław *Ekerkunst*, Sekretarzem klasy I, tejże Komisji;—Sekretarz klasy II Komisji Sprawiedliwości, Adolf *Pawiński*, Adjunktem Tłomacza do języka ruskiego w tejże Komisji;— Urzędnik do pisma Komisji Sprawiedliwości, Karol *Ekert*, Sekretarzem klasy II-ej tejże Komisji;—Obrońca przy Sądzie Pokoju w Radyniu, Józef *Lewicki*, Rejentem Kancelarji przy Sądzie Pokoju w Kazimierzu;—Pisarz Sądu Pokoju w Lubartowie, Karol *Bochyński*, Podsędkiem Sądu Pokoju w Kraśniku.

Przeniesieni na własne żądanie: — Asesor Sądu Poprawczego w Kalwarji, Władysław *Konopski*, na takiż urząd do Sądu Poprawczego w Płocku; — Rejent przy Sądzie Pokoju w Szadku, Józef *Zborowski*, na takiż urząd do Sądu Pokoju w Częstochowie; — Rejent przy Sądzie Pokoju w Kazimierzu, Paweł *Styczyński*, na takiż urząd przy Sądzie Pokoju w Szadku.

Uwolnieni od służby:—Na własne żądanie: — Podsędek Sądu Pokoju w Opatowie, Radca Honorowy *Jastrzembiowski*, z mundurem i całkowitą pensją emerytalną.

Z powodu oddania pod sąd za nadużycia w służbie:— Rejent przy Sądzie Pokoju w Częstochowie, Adam *Makarowski*.

Zmarli wykreślają się z list: — Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, Kazimierz *Podoski*, od dnia 10 (22) Września;—Sędzia Sądu Pokoju w Żelechowie, Ludwik *Mędrzecki*, od dnia 20 Maja (1 Czerwca).

IV. Z ROZPORZĄDZENIA PREZESA KOMISJI EMERYTALNEJ.

Uwolniony od służby:—Zaliczony nadetatowo do Kancelarji Komisji Emerytalnej, Andrzej *Gierszt*, na własne żądanie, od dnia 11 (23) Listopada.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano): Hrabia *Berg*.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomosci, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 12 (24) Grudnia r. b., w ilości rsr. 3,994 k. 67, Hr. Józefie *Zamojskiej*, właścicielce m Baranów, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,690, Korneli *Gostkowskiej*, właścicielce m. Opatowiec, położonego w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,143 kop. 30, Franciszkowi *Dramińskiemu*, właścicielowi dóbr Lutomierzyn, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Strzegocin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,151 kop. 53, Mejerowi *Junghertz*, właścicielowi dóbr Wólka-Zegrzyńska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Zagość, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,614 k. 61, Antoniemu *Bromirskiemu*, właścicielowi dóbr Dąbsk-Gąsiorowizna, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Stupsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 9,367 kop. 22, Wiktorowi *Bratkowskiemu*, właścicielowi dóbr Kamień, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczeńskim, Gminie Kuniczki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,779 kop. 77, Hr. *Taczanowskiemu*, właścicielowi miasta Zagórowo, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszkiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,031, Szai *Lipszyc Horowiczom* i Abramowi *Rozenblat*, właścicielom mia-

sta Ogrodzieniec, położonego w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Olkuskim, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,154 kop. 70, Edmundowi i Władysławowi *Gorzkowskim*, właścicielom miasta Modliborzyce, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,639 kop. 10, na korzyść miasta Kalisza, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 11,332 k. 6, Olimpji *Łoniewskiej*, właścicielce dóbr Buchałowice i Bronice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gminie Drzewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,270 kop. 57, Leonowi *Taczanowskiemu*, właścicielowi miasta Lututów, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,889 k. 83, Hr. Józefie *Wodzińskiej*, właścicielce dóbr Kaszów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Podgajek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 16, Kazimierzowi ***Kulmirskiemu***, właścicielowi dóbr Piaski-Szlacheckie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Tarnogór, asygnowane będzie z Kasy Okręgowej Zamostskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 678 kop. 73, Hrubieszowskiemu Towarzystwu Ziemskiemu, właścicielowi miasta Hrubieszów, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 28,373 kop. 73, Konstantemu *Puszet*, właścicielowi dóbr Somianka, położonych w Gub. Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Somianka, wysłane zostało do Kasy Gub. Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,252 kop. 70, Walentynie *Krajewskiej* i Władysławowi *Dębskiemu*, właścicielom dóbr Dębsk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Dębsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 35,951 kop. 44, Janowi *Ordęga*, właścicielowi dóbr Wielgolas, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Mińskim, Gminie Wielgolas, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,745 kop. 20, Franciszkowi *Żelawskiemu*, właścicielowi miasta Golina, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Koninskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,411 kop. 39, Marcinowi *Gniazdowskiemu*, właścicielowi dóbr Grzebsk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Szczepków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,471 kop. 88, Adamowi *Grabowskiemu*, właścicielowi dóbr Luszewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Młock, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,437 kop. 37, Feliksowi *Olszewskiemu*, właścicielowi wsi Kuczyny, położonej w Guber. Warszawskiej, Pow. Włocławskim, Gm. Falborz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,665 kop. 54, Julji *Andrychiewicz*, właścicielce dóbr Rogowo-Kościelne A. B. C., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Rogowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,298 kop. 67, Napoleonowi *Zakrzewskiemu*, właścicielowi miasta Poddębice, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Łęczyckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 600, Helenie *Bełdowskiej*, właścicielce dóbr Szostaków, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Urdomin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,646 kop. 68, Hr. Marji *Grudzińskiej*, właścicielce miasta Gniewoszew, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

Pocztamt Warszawski ma honor podać do wiadomości publicznej, że poczta z Petersburga, odebraną została w Pocztamcie: w dniu 16 (28) b. m. o godzinie 6 minut 35 po południu.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) Grudnia roku bież włącznie, wydała książeczek nowych 14, na które tudzież na dawniejsze w 161 wnioskach złożono rub. sr. 1,702 kop. 50. Na żądanie zaś 24 uczestników (prócz procentu rsr. 13 kop. 41½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 854 kop. 91½ i umorzyła książeczek 5. Przeto uczestników 18,638, posiada kapitał rub. sr. 635,998.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Grudnia.

Uwaga świata politycznego wyłącznie jest zajęta sprawą konferencji dla załagodzenia sporu turecko-greckiego, co do której dzienniki ciągle podają sprzeczne wiadomości. Kiedy *Indep. belge* doniosła z Berlina, że podstawy konferencji już zostały przyjęte przez wszystkie mocarstwa, i że p. de Lavalette już rozesłał zaproszenia na konferencję mającą się zebrać w Paryżu w dniu 21 grudnia (2 stycznia), co potwierdza *Nordd. Allg. Ztng*, dodając, że zaproszenia te rozesłane zostały pod datą 13 (25) grudnia, dzienniki paryzkie utrzymują, że jeszcze ani data, ani miejsce zebrania konferencji nie są określone, zapewniając jednak, iż mocarstwa zgadzają się pomiędzy sobą co do podstaw konferencji.

Według doniesień z Wiednia, Porta, jakkolwiek nie widzi konieczności konferencji, zgadza się jednak na nią, ale pod warunkiem, aby podstawą jej było pięć punktów jej wezwania czyli *ultimutum* przesłanego Grecji, aby żadna inna kwestja nie była przedmiotem rozpraw, ani nawet kwestja kandjocka, którą państwo to uważa za wewnętrzną, a więc nie mogącą być przedmiotem pośrednictwa mocarstw. Zatem co najwyżej, mocarstwa zebrane na konferencji mogłyby, rozważywszy punkta *ultimatum* tureckiego, zalecić Porcie zmianę niektórych z nich, radząc zarazem Grecji przyjęcie innych, a jeszcze jest wątpliwem, czy Porta zgodziłaby się na cofnięcie którego ze swych żądań.

Bezwątpienia, na takich podstawach zebrana konferencja, może przywrócić zerwane stosunki pomiędzy Turcją i Grecją, lecz nie usunie stanu rzeczy, który wywołał obecny spór, pozostanie bowiem nie załatwioną kwestja kandjocka, która ciągle stanowić będzie niebezpieczeństwo. Nawet najgorliwsi obrońcy Porty, jakiemi są półurzędowe dzienniki paryzkie, uznały niepodobieństwo utrzymania Kandji w obecnem położeniu i konieczną potrzebę polepszenia jej losu. *Etendard* pomiędzy innemi wskazuje, że Porta przez swe obecne postępowanie, postawiła się w bardzo niebezpiecznem położeniu, bo w tym sporze stoją przeciwko sobie nie tylko bataljony, o których liczebnej mniejszości ze strony Grecji nikt nie może wątpić, lecz stoją tu naprzeciwko sobie dwie cywilizacje, jedna oparta na przeszłości, a druga na teraźniejszości. Według *Etendard*, Grecja przy pomocy chrześcian poddanych tureckich, mogłaby obalić Turcję, a właśnie na to nie chcą narazić tej ostatniej mocarstwa zachodnie.

Chociaż p. Castelar, przewódca stronnictwa republikańskiego w Hiszpanji, w liście do pana Peyrat, zapewnia iż stronnictwo to przy wyborach do rad gminnych otrzymało zwycięztwo, i rzeczpospolita moralnie już istnieje, doniesienia ze wszech stron Hiszpanji przekonywają, że stanowcze zwycięztwo przy tych wyborach pozostało przy stronnictwie monarchicznem, do tego stopnia, że sami republikanie, jak to wzmiankowaliśmy wczoraj, występują z kandydaturą do tronu marszałka Espartera. W obec tego zwycięztwa stronnictwa monarchicznego, kwestja kandydatury do tronu wyszła na pierwszy plan.

Wiadomości z innych krajów nie budzą zajęcia. Z krótkiego doniesienia z Rio-Janeiro, można tylko wnosić, że Brazylja oburzona na prezydenta rzeczpospolitej argentyńskiej, za to że przyjął pośrednictwo Stanów Zjednoczonych w sporze z Paragwajem, zerwała stosunki z tą rzecząpospolitą i odwołała swego posła z Buenos Ayres.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Krakowa i Lwowa.

Wiadomości telegraficzne.

* *Konstantynopol, 24 (12) grudnia.* Dotąd rząd ruski nie dał jeszcze statkom kupieckim greckim upoważnienia do żeglowania pod flagą ruską. Eskadra turecka, w sile jedenastu okrętów, znajduje się jeszcze przed Syrą. Wice-admirał Hobbart-pasza zmodyfikował swe poprzednie żądania, dopomina się bowiem obecnie jedynie o rozzbrojenie statku *Enosis*. Gubernator wyspy zakomunikował to żądanie swemu rządowi. (*Rus. Inw.*)

* *Wiedeń, 26 (14) grudnia.* Zastanawiając się nad kwestją czeską, *Sontags Zeitung* powiada, że kwestja ta powinna być w jakikolwiekbądź sposób rozstrzygniętą przez ministerstwo, które z tego powodu nie powinno wycofać się, albowiem nie reprezentuje już ono obecnie opinji publicznej niemców. *Wochenschrift*, *Reform* i inne pisma niemieckie wynurzają toż przekonanie. Sama tylko *Neue fr. Presse* poświęca, lecz w sposób wahający się, swój poprzedni sposób myślenia. (*Ajencja tel. ruska*).

* *Peszt. 26 (14) grudnia.* *Pester Lloyd* ogłasza dziś manifest ludu węgierskiego do pierwszych ministrów Austrji i Prus, hrabiów Beusta i Bismarcka. Manifest ten oświadcza, że Węgry nie dadzą ani jednego krajcara i nie uzbroją ani jednego człowieka w razie przekroczenia przez Prusy linji Menu. Hr. Bismarck nie powinien podburzać ludności niewęgierskich królestwa św. Szczepana, w przeciwnym bowiem razie Węgry działać będą całkiem inaczej na przypadek przekroczenia przez Prusy linji Menu.

* *Londyn, 26 (14) grudnia.* W korespondencji z Berlina do *Timesa* powiedziano, że rząd francuzki dał niedawno gabinetowi petersburgskiemu do zrozumienia, że nie sprzeciwi się utworzeniu na półwyspie bałkańskim państwa niezależnego lub nawpół niezależnego. W swej odpowiedzi, rząd ruski miał, jak powiadają, odroczyć rozwiązanie tej kwestji. (*Tamże*).

---

* *Wiedeń, 28 (16) grudnia.* *Telegraphen Correspondenz Büreau* donosi: W sferach dyplomatycznych zapewniają, że Porta, zapomocą noty okólnikowej, która ma dojść do wiadomości wielkich mocarstw, zgadza się w zasadzie na konferencję. Porta stawia warunek, ażeby pięć punktów ultimatum przyjęte zostały za podstawę konferencji i ażeby wyłączone z niej były rozprawy ewentualne nad takiemi kwestjami, które dotyczą całości państwa ottomańskiego, mianowicie zaś nad kwestją kandjocką, której nota okólnikowa chce przypisywać charakter sprawy wewnętrznej tureckiej. (*Wolffs T. B.*).

* *Wiedeń, 28 (16) grudnia.* Tutejsza *Corr. Büreau* donosi z Bukaresztu pod d. 28-m b. m.: Izba uchwaliła 200,000 fran. dla misij dyplomatycznych i prasy zagranicznej, i zatwierdziła budżeta dla ministerstw spraw zagranicznych i sprawiedliwości. (*Tamże*).

* *Trjest, 25 (13) grudnia.* Podług wiadomości z Hong-Kong z 17-go listopada, podróż mikady do Jeddo została odroczoną, albowiem wykryto spisek, zależący na tem, że miano ująć mikadę w chwili jego wyjazdu (*Tamże.*)

* *Paryż, 26 (14) grudnia.* *Etendard* zaprzecza pogłoskom o przyszłych zmianach co do osób zajmujących stanowiska ambasadorów. (*Tamże.*)

* *Paryż, 27 (15) grudnia.* *Monitor* dzisiejszy ogłasza dekret cesarski, zwołujący senat i ciało prawodawcze na 18-ty stycznia. (*Tamże.*)

* *Paryż, 28 (16) grudnia.* Podług telegramu prywatnego z Wiednia, ogłoszonego w *Constitutionnel'u*, Porta oświadczyła, że nie weźmie udziału w konferencji, jeżeli program takowej wyjdzie po za zakres pięciu punktów objętych w ultimatum i jeżeli przytem ma być dotkniętą bądź sprawa kandjocka, bądź jakakolwiek inna kwestja wewnętrzna państwa tureckiego. (*Tamże*).

* *Florencja, 24 (12) grudnia.* Z wiarogodnego źródła potwierdza się wiadomość, że rząd włoski zgadza się na zwołanie konferencji dla załatwienia zajścia grecko-tureckiego. — Król przybędzie tu 29 go b. m. W dniu noworocznym będzie miało miejsce u dworu wielkie przyjęcie. (*Tamże*).

* *Florencja, 26 (14) grudnia.* Z powodu spodziewanego wkrótce rozwiązania księżny Aoste, podróż króla do Neapolu zostaje odroczoną. — *Gazzetta di Milano* ogłasza nominację jenerała Cialdiniego na ambasadora w Londynie i zaprzecza wiadomości o wyjeździe księcia Carignan do Hiszpanji. (*Tamże*).

* *Florencja, 27 (15) grudnia.* Z wiarogodnego
źródła zapewniają, że na ambasadora w Londynie
przeznacza się nie jenerał Cialdini, jak donosi *Gaz-
zetta di Milano*, lecz baron Ricasoli. (*Tamże*).

* *Florencja, 28 (16) grudnia.* Monsignor Rinaldi,
sędzia legacji apostolskiej w Sycylji, zaprotestował
zapomocą memorandum przeciw ekskomunikowaniu
go.—Król przyjmował w Turynie magistrat, któremu
oświadczył, że czasy próby nie skończyły się jeszcze
dla Włoch, i że spodziewa się, iż ojczyzna wyjdzie
z nich szczęśliwie i że zostanie uzupełnioną. (*Cor.
Bür.*).

* *Rzym, 25 (13) grudnia.* Papież celebrował
mszę pasterską w kosciele św. Piotra, w obecności b.
króla neapolitańskiego i jego rodziny, oraz ciała dy-
plomatycznego i niezmiernego tłumu pobożnych. Dziś,
o godzinie 12½ w południe, po sumie, papież przyj-
mował, stosownie do zwyczaju, życzenia pomyślnego
roku od kardynałów, którzy zostali mu przedstawieni
przez najstarszego z pomiędzy nich. Od dnia dzisiej-
szego do 1-go stycznia, papież przyjmować będzie
stopniowo, na posłuchaniach szczególnych, każdego
z członków ciała dyplomatycznego, oraz oficerów ar-
mji papiezkiej i deputację od oficerów francuzkich, jak
niemniej municypalność rzymską i inne władze rzą-
dowe. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Konstantynopol, 26 (14) grudnia.* Drugi i trze-
ci dragoman, oraz uczeń dragomański poselstwa gre-
ckiego, zmienili narodowość i zostali poddanymi tu-
reckimi. (*Tamże*).

* *Belgrad, 27 (15) grudnia.* Komitet konstytu-
cyjny postanowił, że urzędnicy mogą być także wy-
bierani do skupczyny. — *Widowdan* powiada, że ban-
kierzy greccy w Wiedniu, Londynie, Odesie i Trje-
ście przyrzekli królowi Jerzemu znaczne sumy pie-
niężne. - Sułtan dał osobiście rozkaz, ażeby Hobbart-
pasza usiłował ująć statek *Enosis*. (*Cor. Bür.*).

* *Belgrad, 28 (16) grudnia.* Dziennik półurzędo-
wy *Jedinstwo* („Jedność") donosi, że w tych dniach
rozpoczną się w Peszcie rozprawy ostateczne w pro-
cesie Karageorgjewicza. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 27 (15) grudnia.* Do Galaczu i Iz-
maiły przybyły z Turcji liczne rodziny poddanych
greckich. Rząd zapewnia im opiekę praw krajowych,
lecz nie oddaje ich pod opiekę konsulatu greckiego.
Emigrantom tym wzbroniona została wszelka mani-
festacja przeciw Turcji, pod groźbą natychmiastowe-
go wydalenia z kraju. (*Wolffs T. B.*).

* *Berlin, 28 (16) grudnia.* *Nordd. A. Z.* wystę-
puje w artykule wstępnym przeciwko organom prasy
niemieckiej, węgierskiej, ruskiej, polskiej i francuz-
kiej, służącym pozornie polityce kanclerza państwa,
że takowe rozszerzają błędne wiadomości, jakoby
Prusy dążyły do rozpadnięcia się Austrji i osłabienia
Węgier, zajmowały się polityką zaborczą i złączyły
się z Rosją dla rozstrzygnięcia kwestji wschodniej
w duchu antifrancuzkim i równocześnie dążyły do
oderwania od Rosji prowincij nadbaltyckich. *Nordd.
A. Z.* wspomina szczególnie o półurzędowym artyku-
le *Pester Lloyd'a*, mówiącym o zaciętej polemice or-
ganów Bismarcka przeciwko stronnictwu Deaka, gdy
tymczasem żaden z dzienników pruskich nie zaczepił
nigdy rządu węgierskiego. *Nordd. A. Z.* przyrzeka
w kilku artykułach podać dalsze wiadomości o usiło-
waniach tych organów w celu podkopania stanowiska
Prus w Europie. (*Tamże*).

* *Monachjum, 26 (14) grudnia.* *Correspondenz
Hoffmann* (organ półurzędowy) wyraża swe zadowo-
lenie z mowy mianej przez p. Varnbühlera podczas
rozpraw nad adresem. Pismo pomienione powiada
między innemi: „Zgoda pomiędzy Bawarją i Wirtem-
bergiem co do przystąpienia do traktatu przymierza
zaczepno-odpornego i do traktatu celnego, była obo-
wiązkiem narodowym. Dziś, tak samo jak wówczas,
nie ma powodu do posunięcia się dalej. Prusy nie ro-
biły usiłowań dla przekroczenia granic przepisanych
prawami międzynarodowemi. W razie wojny, Niemcy
południowe będą po stronie Niemiec północnych."
(*Cor. Hav. Bul.*).

* *Augsburg, 28 (16) grudnia.* *Allg. Augsb. Z.*
ogłasza wiadomość z Wiednia z daty wczorajszej, po-
zostającą poniekąd w zgodności z telegramem wie-
deńskim, podanym przez dzisiejszego *Constitution-
nel'a.* Podług tej wiadomości, Porta wystósowała do
swych reprezentantów dyplomatycznych przy wiel-
kich mocarstwach notę okólnikową, w której objaśnia
postawę, jaką zamierza zachowywać względem pro-
pozycji konferencji. Rząd turecki zaprzecza wpra-
wdzie niezbędności konferencji, lecz zgadza się wsze-
lakoż na takową w przypuszczeniu, że nie będą roz-
trząsane inne punkta nad te, które w liczbie pięciu
objęte są w ultimatum tureckiem. (*Wolffs T. B.*)

* *Queenstown, 26 (14) grudnia.* Z Nowego Jorku
donoszą pod datą 16-go grudnia: Rokosz wybuchł na
trzech monitorach, stojących na kotwicy w Nowym
Orleanie i sprzedanych na rzecz Peru. Obiegała po-
głoska, że okręta te przeznaczone były dla powstań-
ców na wyspie Kubie.—Powiadają, że kapitaliści no-
wojorkscy kupili zatokę Samana w zamiarze odprze-
dania jej Stanom Zjednoczonym, które zaprowadzą tam
stację morską. (*Cor. Hav Bul.*).

---

* (Pierwsze przedstawienie opery
włoskiej) przez przybyłą już do Warszawy trupę,
rozpoczęło się wczorajszego wieczoru operą Rossiniego
„Otello". Sala teatru napełniona od góry do dołu,
świadczyła wymownie o sympatji i ciekawości, z jakie-
mi publiczność warszawska oczekiwała na rozpoczęcie
tegorocznego sezonu włoskiej opery. Rozumie się że
tryumfatorką tego wieczoru, była ulubiona diwa, panna
Artot. P witana grzmotem oklasków, przy wejściu na
scenę znakomita artystka, wykonała rolę Desdemony
z tąż samą doskonałością w śpiewie i grze, zarówno, ja-
kie już niejednokrotnie podziwialiśmy w niej w przeszło-
rocznym sezonie. Znany publiczności tutejszej p. Bossi,
otrzymał wczoraj również oznaki szczerego współczucia,
na które talentem swoim dawniej już zasłużył. Reszta
personelu „Otella" składała się z nowych nieznanych
nam dotąd artystów. Tytułową rolę przedstawił tenor
di forza p. Carrion, który z początku wprawdzie rozpo-
czął swoją partję z lekką niedyspozycją w głosie—lecz za-
raz potem odzyskał znakomite przymioty w śpiewie i
grze zarówno. Głos tego tenora, który już od lat czter-
dziestu występuje na scenie, dziś jeszcze jest pełen siły,
a czysta metoda włoska i nadzwyczajna umiejętność w
rozporządzaniu zasobami wokalnemi—czynią zeń i teraz
jeszcze niepospolitego śpiewaka. Szczególniej w pię-
knym duecie z Jago (baryton Padilla) i w następującej
po tem arji, p. Carrion zachwycił słuchaczy i wziął sła-
wne *ut diez* piersiami! Nie mniejsze przymioty posiada
p Carrion jako aktor: gra jego ożywiona jest akcją
szlachetną, a dramatyczniejsze sytuacje przedstawia on
z ogniem młodzieńczym nawet. Rzadki to przykład
ażeby śpiewak, zwłaszcza tenor, po tyloletniej pracy, za-
chował jeszcze tyle i tak świetnych przymiotów. Zre-
sztą, p. Carrion, nie zbyt dawno jeszcze, bo w roku 1864,
śpiewał w medjolańskim teatrze La-Scala, i to podczas
karnawałowego sezonu, w którym tylko pierwszorzędni
tam występują artyści. Baryton, pan Padilla, o ile
z pierwszego wystąpienia sądzić możemy, należy do nie-
pospolitych śpiewaków: piękny, pełny, rozciągły i wyro-
biony głos, ożywiona akcja i sympatyczna powierzcho-
wność—zalecają od razu tego artystę. Drugorzędne ro-
le: Emilji i Rodriga, przedstawione były przez pannę Be-
natti (mezzo soprano) i pana Piazza, lekkiego tenora;
oboje ci młodzi artyści przyczynili się do ogólnego po-
wodzenia widowiska, które świetnie rozpoczęło tegoro-
czny sezon opery włoskiej. *Al.*

* (Loterja fantowa, teatr amatorski i
koncert). Otrzymaliśmy następującą korespondencję
ze Szczebrzeszyna: „Szpital Ś-tej Katarzyny w Szcze-
brzeszynie od chwili zaprowadzenia go w roku 1812
w tem mieście, zostawał pod ciągłą i nieprzerwaną
opieką dziedziców, ktorzy ożywieni współczuciem dla
cierpiącej ludzkości, przychodzili w pomoc rok rocznie
stałemi zasiłkami pieniężnemi, udzielaniem drzewa opa-
łowego, mlewa i t. d.;—taki stan rzeczy trwał do roku
bieżącego, w którym to czasie, z powodów nam niewia-
domych, pomoc ta na raz jeden odmówioną została. Tak
fatalny wypadek byłby bardzo niekorzystnie na instytu-
cję oddziałał, gdyby nie chętna pomoc publiczności, do
której rada powiatowa zakładów dobroczynnych, odwo-
łać się zmuszoną była. I zaiste! nieżal było zachodu, bo
na pierwszy odgłos o mającej urządzić się loterji fan-
towej, posypały się, że się tak wyrazimy, nietylko przed-
mioty na fanty przeznaczone, ale i ofiary w naturze i
gotówce. Wybrane i zaproszone przez radę damy dla
zbierania rzeczonych ofiar, z całem poświęceniem przy-
jęły na siebie włożone obowiązki i podniosły myśl przez
radę rzuconą, a wprowadziwszy ją w wykonanie, przy-
niosły korzyść zakładom dobroczynnym, a w szczegól-
ności szpitalowi Ś-tej Katarzyny w Szczebrzeszynie.
Nadto p. Karczewska z Horyszowa i p. Kłosowska
z Zamostja, staraniem swojem urządziły teatr amatorski,
a p. Machnikowska z Janowa koncert, przy współudzia-
le wiolonczelisty p. Satel, z których dochód o wiele po-
większył fundusz z loterji fantowej zebrać się mający.
Rezultat pieniężny z obu zabaw otrzymany w następu-
jących cyfrach ujawnić się daje: *a)* Za sprzedane bilety
na loterję fantową otrzymano rsr. 390; *b)* z ofiar w go-
tówce zamiast fantów rsr. 94 kop. 3½; *c)* za sprzeda-
ne bilety na teatr rsr. 223 kop. 4; *d)* z koncertu w Ja-
nowie rsr. 41 kop. 33; razem rsr. 748 kop. 40½; ko-
szta urządzenia tak loterji jako też teatru wynosiły ogó-
łem rsr. 70 kop. 34; reszta zatem, rsr. 678 kop. 6½,
stanowi czysty fundusz, który w większej części użyty
zostanie na korzyść szpitala szczebrzeszyńskiego, a w
części rozdzielony będzie pomiędzy inne zakłady w ca-
łym dawnym powiecie zamostskim istniejące. Cyfry po-
wyżej przytoczone najwymowniej świadczą o dobrych
chęciach ogółu; to też rada czuje się w obowiązku zło-
żyć serdeczne podziękowanie szanownej publiczności i
wynurzyć wdzięczność paniom Karczewskiej, Kłosow-
skiej, Machnikowskiej, Piramowiczowej w Biełgoraju,
Fijałkowskiej w Tomaszowie, hrabinie Tarnowskiej w
Łabuniach, p. Przegalińskiej w Kraśniku, p. Wiercin-
skiej w Szczebrzeszynie i p. Mazurkiewiczowej w Ostro-
wie. *A. P.*"

* (Bal sylwestrowski). Przypominając na-
szym czytelnikom, że bal sylwestrowski w resursie ku-
pieckiej, odbędzie się jutro, we czwartek, i że bilety wy-
dawane są jeszcze dziś od godziny 4-ej do 8-ej wieczo-
rem, i jutro od godziny 10 rano do 2-ej po południu, do
poprzedniego naszego doniesienia dodać winniśmy, że
w dzień balu galerje otwarte będą o godzinie 8-ej wie-
czorem.

* (Repertuar teatrów). W ogłoszonym przez
nas repertuarze teatrów warszawskich na tydzień bieżą-
cy, zaszły zmiany, mianowicie: w sobotę, zamiast opery
„Il Trovatore", dana będzie przez artystów włoskich
opera „Figlia del regimento" (abonament N. 1 lit. B),
wraz z baletem „Na kwaterze", a w niedzielę, zamiast
baletu „Rozbójnik morski", będzie dana opera „Halka".

* (Wypadek miejski). W dniu wczorajszym,
w czasie silnej burzy, trwającej od rana do zmroku, na-
stępujące wypadki zdarzyły się w Warszawie: Na ulicy
Stare-Miasto, starozakonny Haskiel Kligerman, handlarz
mięsa, przybyły z gminy Brudno, pow. Warszawskiego,
zabity został na miejscu blachą zerwaną z dachu domu
Nr. 35; staroz. Zelikowi Siedleckiemu krawcowi, kawał
blachy z tegoż domu, złamał lewą nogę. Siedlecki ode-
słany został do szpitala starozakonnych na kurację. —
Na ulicy Nowolipie, Marjanna Kajak, lat 63 licząca,
wyrobnica, skaleczoną została niebezpiecznie w głowę i
prawe ramię spadłą z dachu blachą.—Na Lesznie, Ewa
Wojdecka, żona malarza, mocno zranioną została także
dachówką w głowę. Obie te kobiety po udzieleniu im
pomocy lekarskiej wzięte przez familję do mieszkania na
kurację.— Prócz tego, skutkiem wiatru zerwane zostały
zupełnie lub w części dachy i kominy ze 162 domów i
dwóch kościołów: ś. Antoniego i Wszystkich Świętych,
obaliło się 86 parków i 6 szop, w czterech domach za-
waliły się ściany, a w b. zamku królewskim dwa komi-
ny; nadto wyrwane zostały z korzeniem drzewa: w ogro-
dzie Saskim sztuk 12, Krasińskim 6, w alejach Ujazdow-
skich 14, w ogrodach: klubu ruskiego, szpitala Dzieciąt-
ka Jezus i wielu innych po kilka sztuk, w parku zaś Ła-
zienkowskim bardzo znaczna ilość, lecz dotąd nieozna-
czona. Za rogatką Jerozolimską obalony został słup
telegraficzny i zerwane druty, nakoniec niezliczona ilość
szyb w wielu domach powylatała. — W dniu wczo-
rajszym w cytadeli Aleksandrowskiej, Pantaleon Cy-
gankow, żołnierz fortecznej artylerji, poróżniwszy się z
Janem Łazowskim feldfeblem, skaleczył go niebezpiecznie
nożem w szyję. Feldfebla pozostawiono w tamecznym
szpitalu na kuracji, żołnierza zaś przyaresztowano i za-
rządzono śledztwo. — Marjanna Andrasiewicz służąca,
przybyła przed dwoma dniami do szpitala starozakon-
nych i przywieziona wczoraj do tegoż szpitala Chana Su-
ra Podróżniak, lat 5 licząca, nagle zmarły. O wypad-
kach tych sąd właściwy zawiadomiony został i przez po-
licję prowadzi się śledztwo. — W młynie pod N. 2252,
Denis Kormanowski, robotnik, przez nieostrożność wsu-
nąwszy w koło nogę, złamał takową. Na kurację ode-
słano go do szpitala Dzieciątka Jezus.—Nocy dzisiejszej
o godz. 1½, w fabryce tabacznej pod N. 2327 przy uli-
cy Pawiej, w suszarni, z niewiadomej jeszcze przyczyny
wybuchł pożar, lecz przez przybyłą straż ogniową na-
tychmiast ugaszony został przez rozebranie palącego się
już sufitu; fabryka jest asekurowana, straty nieznaczne.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	10	*dziś* rsr.	1 kop.	10.
Za frank	„	„ — „	30	„ „	— „	30.
Za złoty reń.	„	— „	62	„ „	— „	62.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źró-
dła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Pogrzeb ś. p. metropolity litew-
skiego i wileńskiego). *Wileński Wiestnik* pi-
sze: 29 listopada, na odgłos dzwonu w katedrze św.
Mikołaja, w której stało ciało zmarłego hierarchy, pra-
wosławni mieszkańcy wileńscy wszelkich stanów spie-
szyli do świątyni pańskiej aby oddać ostatnią posługę
zmarłemu arcypasterzowi. Zgromadzenie ludu było na-
der wielkie; obszerna katedra była tak przepełniona, że
mnóstwo osób nie mogło przecisnąć się i zmuszone było
stać w przedsionku i koło katedry. Nadzwyczajny na-
pływ pobożnych oczywiście przekonywał o spółczuciu
tutejszej publiczności dla wielkich zasług zmarłego ar-
cypasterza. Liturgją odprawiali najprzewielebniejszy
Makary, arcybiskup charkowski, Aleksander, biskup
miński, i Józef, biskup kowieński, wikary djecezji litew-

skiej, w obecności naczelnego prokuratora najświętobliwszego synodu, głównego naczelnika kraju i innych zwierzchników i urzędników, tudzież uczni zakładów naukowych chrześciańskich m. Wilna i mnóstwa osób wszelkich stanów. Najprzewielebniejszy Makary miał pouczającą przemowę, w której w dostępnych i przejętych głębokiem uczuciem wyrazach skreślił pasterski zawód metropolity Józefa, zasługi jego przed Bogiem, kościołem i ojczyzną w sprawie powrócenia owczarni swojej ojczystej wierze, duchownego połączenia z jedynym, powszechnym apostolskim kościołem, nadmieniwszy przytem, że następcy jego i owczarnia prawosławna powinny trzymać się słów apostoła: „Czuwajcie, wytrwajcie w wierze mężnie i stale." Po ukończeniu liturgji rozpoczął się obrzęd pogrzebowy, odprawiony przez sześciu biskupów, czterech archimandrytów i liczne duchowieństwo miejscowe i przybyłe z okolic djecezji. Dotąd niewidziano w Wilnie zebranych razem tylu kapłanów i pasterzy prawosławnych. Podczas egzekwij inspektor seminajum litewskiego, archimandryta Meletiusz miał pouczającą przemowę. Po ukończeniu żałobnego nabożeństwa, grono pobożnych oddało ostatnie pożegnanie zwłokom wiekopomnego arcypasterza. Z powszechnem zadziwieniem spostrzeżono, że zwłoki zmarłego po sześciodniowem pozostawaniu pod wpływem rożnych temperatur, najprzód w ogrzanych pokojach, następnie w domowej kaplicy i nakoniec w katedrze, nie uległy żadnemu rozkładowi; spokojne oblicze arcypasterza miało wyraz śpiącego. Pomiędzy ludem odwiedzającym w ostatnich dniach ciało zmarłego, dawały się słyszeć okrzyki o nieskazitelności. Po wyniesieniu ciała z katedry, orszak pogrzebowy z największą uroczystością udał się od ratusza do klasztoru św. Trojcy, był napełniony ludem, pomiędzy którym stali z uszanowaniem chrześcianie i żydzi. Wojska w paradzie, cechy miejskie, chorągwie i obrazy, trumna niesiona przez archimandrytów i kapłanów z będącym nad nią baldachinem, liczne zgromadzenie duchowieństwa, chóry śpiewaków, odgłos dzwonów całego miasta, i gęste tłumy ludu — przedstawiały widok rozrzewniający i uroczysty. Pomimo nadzwyczajnego zgromadzenia publiczności, pochód pogrzebowy odbył się w porządku i przyzwoitości. Po wniesieniu trumny do cerkwi klasztoru św. Ducha i po odprawieniu modłów, trumna spuszczona została do murowanego grobu w pieczarze, gdzie spoczywają relikwie trzech męczenników wileńskich. Na miejscu tem położona została płyta żelazna z napisem: „Wspomnij, Panie, w królestwie twojem, sługę twego, arcybiskupa Józefa. Święci męczennicy wileńscy Antoni, Janie i Eustachy, módlcie się za mną. 1850 roku." Rok ten wyrażony jest tu dla tego, że płyta zrobiona była w tym roku z polecenia ś. p. metropolity, który wtedy już gotował się do wieczności. Myśl ta nie opuszczała go później: w r. 1862 on pisał: „Niewiadoma godzina i minuta, kiedy Najwyższy powoła mnie z dotychczasowego do wiecznego życia. A czas już, dawno już czas! Dokonałem swego powołania, do którego wezwany byłem od Boga, i przekonany jestem, że spełniłem wolę Jego świętą. Dziękuję Królowi niebieskiemu, jakoteż dziękuję królowi ziemskiemu! Przeżyłem dotąd, jakkolwiek obok ciężkich doświadczeń, obok ciężkiej walki, ale z słodką dla serca pociechą, cała moja służba, wszelkie przedsięwzięcia moje uwieńczone zostały powodzeniem." (Z niewydanych pism arcypasterza).

* (Dziennik *Wojenny Zbornik* i gazeta *Ruski Inwalid*). Z Najwyższego rozkazu *Ruski Inwalid* z początkiem r. 1869 wydawany będzie jako specjalna gazeta wojskowa, przy *Wojennym Zborniku*, pod ogólną redakcją. *Wojenny Zbornik*, miał na celu szerzenie w naszej armji gruntownych wiadomości we wszelkich gałęziach nauk wojskowych, badanie społecznego stanu sztuki wojennej w kraju i za granicą i pośredniczenie w wymianie myśli pomiędzy wojskowymi i w ogólności osobami zajmującemi się postępami sztuki wojennej. Po przyłączeniu do *Wojennego Zbornika* tego czasopisma, cel jego pozostanie ten sam, ale środki do tego celu znacznie rozwinięte będą aby zaspakajać wszelkie wymagania wojskowej naszej publiczności. Obowiązkiem *Ruskiego Inwalida* będzie udzielanie wszelkich urzędowych wiadomości i śledzenie różnych bieżących wypadków w świecie wojskowym, lub mających styczność z wojskowością. *Wojenny Zbornik* poświęcać będzie swe karty wszechstronnej uprawie wyłącznie sztuki wojennej, rozszerzy oddział wojskowo-literacki wraz z dodatkami przekładów z ważniejszych dzieł wojskowych i t. d. Tym sposobem, podzieliwszy między sobą wspólny obowiązek, oba czasopisma, obok jednego celu, będą uzupełniać się wzajemnie. *Wojenny Zbornik* będzie jak dawniej wychodzić co miesiąc, a *Ruski Inwalid* — trzy razy na tydzień: w niedziele, wtorki i czwartki, w objętości od jednego do dwóch arkuszy średniego formatu. Program *Wojennego Zbornika* oprócz działu urzędowego, pozostaje dawniejszy; a program *Ruskiego Inwalida* jest następujący: I. Wiadomości rządowe. II. Artykuły objaśniające kwestje wojskowe. III. Przeglądy wojskowe i osobne artykuły wojskowe. IV. Telegramy i doniesienia o znaczniejszych wypadkach krajowych i zagranicznych. V. Recenzje bibliograficzne o dziełach i artykułach godnych uwagi w przedmiotach nauki wojskowej. VI. Ogłoszenia rządowe i prywatne. *Warunki prenumeraty:* Prenumerata *Wojennego Zbornika* i *Ruskiego Inwalida* na rok 1869 przyjmuje się w Petersburgu, w kantorze głównej redakcji pomienionych pism, przy ulicy Litejnej w domu Denfera Nr. 13. Osobno za każde pismo przeznacza się: Za *Wojenny Zbornik* z przesyłką lub odnoszeniem 7 rs. a bez przesyłki i odnoszenia 6 rs. Za *Ruski Inwalid* z przesyłką i odnoszeniem 5 rs., a bez przesyłki lub odnoszenia 4 rs. Osoby które zaprenumerowały *Wojenny Zbornik* z przesyłką lub odnoszeniem raczą nadesłać dodatkowo 50 kop.; a prenumeratorowie życzący odbierać obok *Wojennego Zbornika* gazetę *Ruski Inwalid* — 1 rs. 50 k.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 26 (14) grudnia.* Zapewniają że rząd, w zamiarze osiągnięcia większych jeszcze oszczędności, zaprowadzi zmiany w dotychczasowym podziale prowincji. Mają być utworzone większe okręgi rządowe, przyczem zwiniętą zostanie większa część posad gubernatorów prowincji. (*Wolffs T. B.*).

* *Madryt, 27 (15) grudnia.* Dziś wybuchło przesilenie ministerjalne; spodziewają się wycofania z gabinetu ministrów Ajala i Sagasta, który to ostatni ma być zastąpiony przez Rivero. (*Cor. Bür.*).

* *Nowy Jork, 16 (4) grudnia.* Podług wiadomości z wyspy Kuby, w Santa Espiritu wybuchło powstanie. Nadesłano z Hiszpanji posiłki. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Epoca* ogłasza listy z Hawanay, z których okazuje się, że bitwa pod Cobra była zawziętsza niż gazety donosiły. Kolumna złożona z wojsk regularnych i ochotników, walczyła mężnie i zabiła powstańcom 150 ludzi. Przewódcą powstańców jest pułkownik Abra y del Monte, mulat z San Domingo, który opuścił swą ojczyznę w chwili wycofania się ztamtąd hiszpanów. Jesus Perez jest tegoż samego pochodzenia. Pomiędzy poległymi było najwięcej murzynów i mulatów. Liczba powstańców ma wynosić 2,000. — Podług *Correspondencia*, posłano już na wyspę Kubę 6,000 wojska; ma być tam jeszcze posłana taka liczba wojska, jaka jest niezbędna dla przywrócenia porządku. Rząd hiszpański chce traktować swych braci na wyspach antylskich jako najukochańsze dzieci Hiszpanji i porobi im wszelkie możebne ustępstwa, lecz zarazem postanowił nie cofać się przed żadnemi ofiarami, byle utrzymać przy Hiszpanji tę kolonję.

Austrja i Ziemie Słowiańskie.

* (Stosunki z Prusami). Wiadomo, że *Pesti Naplo* ogłosił niedawno nienawistny poniekąd artykuł, skierowany przeciw Prusom. Wyrażone tam było podejrzenie, że Prusy żywią zamiar naruszenia traktatu pokoju prażskiego i że w razie spodziewanej z tego powodu wojny, liczą na pomoc stronnictwa węgierskiego, nieprzyjaźnie usposobionego dla dzieła pojednania. Artykuł ten zasługiwał na uwagę dla tego jedynie, że ogłoszony został w piśmie uchodzą cem za organ stronnictwa Deaka. Lecz obecnie, na skutek reklamacji podniesionych z tego powodu przez pisma węgierskie, głównie zaś przez *Hazank'a*, *Pesti Naplo* widzi się zniewolonym do oświadczenia, że artykuł pomieniony jest jedynie wyrazem jego zdania indywidualnego i nie stanowi bynajmniej oświadczenia sformułowanego przez stronnictwo Deaka. Ponieważ stronnictwo to zrzeka się wszelkiej solidarności z tym artykułem, przeto traci on wszelki charakter ataku skierowanego przeciw Prosom. (*Nord*).

* (Węgry i hr. Bismarck). *Pester Lloyd* z 23-go grudnia ogłasza artykuł następującej osnowy: „Jeżeli znajdujemy rękę hr. Bismarcka wszędzie, gdzie chodzi o spowodowanie dla nas trudności; jeżeli dla zyskania jego przyjaźni, dość jest być naszym wrogiem; jeżeli względem narodowości nie węgierskich, pomimo wszelkich ustępstw, nie zdołaliśmy nic osiągnąć, albowiem spodziewają się one, że wśród zamięszania wywołanego przez Prusy, będą mogły urzeczywistnić wszystkie swoje urojenia; jeżeli hrabia Bismarck będzie w ten sposób trzymać nóż na naszem gardle,—w takim razie potrzeba będzie uciec się do zasady: ząb za ząb, oko za oko; w takim razie usiłować będziemy wszelkiemi środkami osłabić i uczynić nieszkodliwym takiego intryganckiego przeciwnika Węgier i Austrji. Będziemy wprawdzie i wówczas trzymać się polityki nie „welfskiej" lub „południowo-niemieckiej", lecz węgierskiej, z zastosowaniem wszelkich do celu wiodących środków, chociażby nawet, gdyby nas do tego zmuszono, welfskich, południowo-niemieckich i wszelkich innych. Będzie to czynem własnej obrony, własnego zachowania, i jeżeli o to chodzić będzie, w takim razie hr. Bismarck dowie się ze zdziwieniem, że nawet o wiele większa część tej opozycji węgierskiej, z którą on dziś kokietuje tak samo, jak ona z nim, stać będzie nie po jego, lecz po naszej stronie."

* (Ordery. — Kwestje galicyjska i czeska). *Wiedeń, 26 grudnia.* W dalszym ciągu nagród udzielonych za przyjście do skutku prawa o organizacji armji, ministrowie Giskra i Berger ozdobieni zostali orderami korony żelaznej wielkiego krzyża. Nagroda udzielona Drowi Giskra zasługuje na uwagę pod tym względem, że zaprzecza pogłoskom, podług których pozycja tego ministra ma być jakoby zachwianą z powodu jego odrazy do porozumienia się z galicjanami i czechami. Co się tyczy galicjan, było to omamieniem umyślnem, obliczonem na wywarcie wpływu na stronnictwo konstytucyjne, gdy chciano przedstawić Dra Giskrę jako przeciwnika życzeń galicjan; minister spraw wewnętrznych zna sytuację zbyt dokładnie, ażeby miał sprzeciwiać się zamiarom powziętym w sferach najwyższych; przeciwnie, deputowani galicyjscy, którzy mieli naradę z ministrem spraw wewnętrznych, wrócili do Galicji wielce zadowoleni, pogłosce zaś, że książę Konstanty Czartoryski ma wejść wkrótce do ministerstwa cislitawskiego w charakterze ministra ze strony Galicji, nie zaprzeczono dotąd bynajmniej ze strony urzędowej. Co się tyczy układów z czechami, zerwanie takowych nie mogłoby zaszkodzić ministrowi spraw wewnętrznych, albowiem żądania czeskie są obecnie tak przesadzone, że ustępstwa w tym względzie byłyby źle widziane w sferach najwyższych. (*Nordd. A. Z.*).

* (Dwa czeskie programy). Według chorwackiego dziennika *N. Pozor*, ukazały się w tych czasach dwa czeskie programy. Jeden z nich wyszedł w kształcie dodatku do dziennika czeskiego *Blanik* (¹), redagowanego przez czeskiego emigranta Fritcha. *N. Pozor* nie wypowiada swego zdania o tym programie, z powodów od niego niezależnych, lecz zaznajamia czytelników z drugim programem, który wyszedł w Peszcie przy dzienniku *Obrana* (Obrona). W programie tym, ze strony czeskiej stawione są rządowi austrjackiemu następujące żądania: *a*) ustanowienie organów prawodawczych: 1) sejmów czeskiego i morawskiego wraz z szlązkim; 2) ogólnego sejmu dla ziem czeskiej korony; 3) rady czeskiej; *b*) ustanowienie organów wykonawczych: 1) odpowiedzialnego ministra korony czeskiej przy osobie cesarza; 2) odpowiedzialnego zarządu ziemskiego i 3) urzędników ziemskich. Sejmy czeski i morawski wraz ze szlązkim składałyby się z przedstawicieli gmin i miast, wybieranych stosownie do ludności i ilości płaconych podatków. Sejm czeski coroeznie miałby zgromadzać się w Pradze, a morawsko-szlązki w Brnie. Sejm ten miałby ustanowić nowe prawo wyborcze i zawiązać układy z koroną co do przyszłego stosunku państwa czeskiego względem dynastji i innych krajów cesarstwa. Delegacja czyli rada cesarska stanowiłaby prawodawczą reprezentację wszystkich ziem monarchji i składałaby się z deputatów pojedynczych królestw i ziem. Ziemie korony węgierskiej wybierałyby 60 deputowanych, a takąż liczbę wybierałaby i druga połowa monarchji. Rada cesarska zasiadałaby kolejno w Wiedniu, Pradze i Peszcie. W drugim dziale programu co do organów wykonawczych powiedziane jest: Król wybiera z łona ogólnego sejmu jednego ministra odpowiedzialnego przed królem i sejmem, dla pośrednictwa pomiędzy królem a królestwem. Ten kanclerz, ciągle pozostaje przy dworze i ma głos w radzie ministrów, jako jej członek. Dalej program mówi o władzach ziemskich, jak naprzykład o sądzie wyższym i t. d.

* (Sprawy galicyjskie). Lwowskie *Słowo* pisze: „Na jednem z ostatnich posiedzeń lwowskiego konsystorza, była obudzona kwestja co do wydania djecezjalnego rytuału; przy tem postanowiono drukować wszystkie rytuały w języku łacińskim, z uwagi że rząd daje zapomogę na druk ich co trzy lata. Ruskie rytuały będzie miała tylko djecezja przemyślska dzięki stanowczości jej kapituły. Większa część alumnów ruskiego lwowskiego seminarjum korzystając z pozwolenia władzy, w tych dniach rozjechała się do krewnych żeby z nimi przepędzić święta Bożego Narodzenia. W seminarjum na święta pozostanie około 50 alumnów niemających krewnych. Alumni przemyślskiego seminarjum rozjeżdżają się do domów na ruskie święta Bożego Narodzenia. Dnia 22 grudnia wychowaniec lwowskiego ruskiego seminarjum, p. Walery Jaworski, złożył egzamin z wielkiem powodzeniem na stopień nauczyciela ruskiej, polskiej i

(¹) Tak nazywa się pewna góra w Czechach, znana z podania o śpiących tam rycerzach, oczekujących na odrodzenie się Czech.

niemieckiej stenografji. *Dziennik lwowski* podaje w najczarniejszych barwach biografję najprzewielebniejszego Józefa Siemaszki, kiedy imię jego zapisane jest w historji ruskiego kościoła na równi z pierwszymi działaczami i obrońcami kościoła, i pamięć o nim na zawsze pozostanie w wdzięcznych sercach całego ruskiego narodu, tak samo jak czczona jest pamięć św. Cyryla i Metodjusza, metropolity Piotra moskiewskiego, Mogiły kijowskiego i Grzegorza halickiego."

Francja.

* (Kwestja kandjocka). *La France* uznaje, ze szczerością mającą swoje znaczenie, że niepodobieństwem jest pozostawić wyspę Kandję pod panowaniem tureckiem. Pismo to streszcza w wyrażeniach energicznych zarzuty robione polityce zachodniej w kwestji kandjockiej, i nadmienia: „W powstaniu kandjockiem jest jeszcze co innego oprócz interwencji mniej więcej skutecznej ze strony Grecji: jest w niem ruch narodowy bardzo wyraźny i bardzo głęboki, i jednocześnie wychodzi w niem na jaw widoczna niemoc Turcji. Rząd tnrecki rozwinął wielką energję i posłał liczne wojska przeciw powstaniu. Widać, że niezadowolenie ludności jest nieprzejednane, kiedy kandjoci nie ustępują przed żadnym z ciosów w nich wymierzonych. Widać, że panowanie tureckie jest bardzo niesympatyczne dla tego małego ludu, kiedy żadna klęska nie osłabia jego wytrwałości w powstaniu i nie zniechęca fanatyzmu jego nadziei. Czy zrobiono w Konstantynopolu wszystko co zdolne jest rozzbroić nienawiści narodowe i miłość niepodległości, tak żywe w pewnych częściach państwa ottomańskiego? Czy dotrzymano tam wszystkie obietnice, które Europa zaznaczyła podczas rozpraw uroczystych, z których wyszedł traktat paryzki? Czy nie możnaby spróbować czegoś skuteczniejszego, niż siłę oręża, dla uspokojenia Kandji i zabezpieczenia Turcji od nowych powstań?"

* (Konferencja). *La Fr.* z d. 27 grudnia pisze: Niektóre dzienniki francuzkie i zagraniczne ogłosiły w sprawie projektowanej konferencji wiadomości, które możemy uważać za mylne, albo też przynajmniej za przedwczesne. Obecnie nie może być mowy o zebraniu się pełnomocników mocarstw w tym lub owym dniu; gdyż chociaż mocarstwa zgodziły się w zasadzie na myśl konferencji, nie mogły jej przyjąć aż dopiero po wzajemnem porozumieniu się co do podstawy zasad. Tymczasem, jak to już mówiliśmy, wymieniają one obecnie pomiędzy sobą swoje poglądy na sprawę. Pewną tylko jest rzeczą, że okazują one chęci jak najbardziej pojednawcze i że postanowiły, o ile można zapobiedz wszelkiemu wypadkowi, któryby stał się powodem do zawikłania. To jednozgodne usposobienie pozwala się spodziewać, że potrafią one położyć koniec obecnemu sporowi pomimo panującego wzburzenia w Grecji. Można być pewnym, że gabinet ateński nie potrafiłby opierać się wspólnej zgodzie mocarstw, jeśli to jest prawdą, że tworzenie się band ochotników na terytorjum heleńskiem jedyną jest przeszkodą do uśmierzenia Kandji i jeśli nie jest on w stanie ich rozproszyć. Słuszna sympatja jaką wzbudza w nas sprawa ludności chrześcijańskiej, nie może powstrzymać nas od przyznania, że najżywotniejszym warunkiem utrzymania pokoju jest poszanowanie praw międzynarodowych, nakazane zarówno obudwom stronom.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Kwestja konferencji). Czytamy w dzienniku *Nord* pod datą 27-go grudnia: „Błędną jest wiadomość, jakoby Porta odrzuciła po prostu i bezwarunkowo projekt konferencji. Podług *La France*, rząd turecki zgadza się na oddanie pod sąd mocarstw postępowania swego względem Grecji, lecz nie chciałby ażeby roztrząsano kwestję odstąpienia wyspy Kandji na rzecz Grecji, ani też kwestję nadania Kandji autonomji pod zwierzchnią władzą Porty. Rząd sułtana miał oświadczyć się w tym względzie w sposób jak najbardziej stanowczy. Niektóre dzienniki upatrują w tej postawie Turcji przeszkodę bezwarunkową do zgromadzenia się konferencji. Lecz zauważyć należy, że przeszkoda ta istniałaby o tyle tylko, o ile przyszła konferencja wzięłaby za podstawę swych rozpraw jedną lub drugą z kwestij, które Porta odrzuca z energją, jaką przypisuje jej *La France*. Nie zdaje się atoli, ażeby sprawcy konferencji zaszli tak daleko. Jeżeli jesteśmy dobrze poinformowani, narady tego zgromadzenia dyplomatycznego mają dołączyć wyłącznie sporu wynikłego w ostatnich czasach pomiędzy Turcją i Grecją; za podstawę dla konferencji ma posłużyć nie takie a takie rozwiązanie kwestji kandjockiej, lecz po prostu tylko *ultimatum* tureckie; mocarstwa pośredniczące mają roztrząsnąć rozmaite żądania sformułowane w tym dokumencie, i mają roztrząsnąć, które z tych żądań powinny być przyjęte przez Grecję, a które mają być cofnięte przez Portę; słowem konferencja ma mieć na widoku wyłącznie skierowanie rządów ateńskiego i konstantynopolitańskiego na drogę właściwą, oraz uwolnienie ich postawy z więzów namiętności, które sprowadziły oba te rządy z drogi zasad sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, jakie obowiązywały przed wybuchem zajścia. Nadmienić należy, że gabinet londyński proponował zpoczątku, ażeby w konferencji wzięły udział tylko trzy mocarstwa opiekujące się Grecją; lecz następnie wzięło górę przekonanie, że dzieło uspokojenia, przedsięwzięte przez dyplomację, zyska przez zrobienie takowego powszechniejszem, i że jego powodzenie i skuteczność zostaną lepiej zapewnione, jeżeli do udziału w tem dziele powołane będą wszystkie mocarstwa podpisane na traktacie paryzkim, czyli innemi słowy, wszystkie wielkie mocarstwa europejskie. Po uzyskaniu takich podstaw dla konferencji, oczywistem jest, że zgromadzenie się jej jest prawie niezawodne; można nawet dodać, że ma ona bardzo wielkie szanse powodzenia w sprawie będącej jej celem. Będzie to bezwątpienia wielkiem dobrodziejstwem dla pokoju, gdy usunięte zostanie zajście, które zagroziło tak mocno sytuacji powszechnej; lecz przyznać należy, że zajście to nie jest niczem innem, jak tylko rezultatem położenia rzeczy, które pozostanie niezmiennem nawet po załatwieniu tego zajścia. Kwestja kandjocka pozostanie nadal ze wszystkiemi swemi niepewnościami i niebezpieczeństwami. Najgorliwsi obrońcy Turcji, mianowicie dzienniki półurzędowe paryzkie, przyznają prawie wszystkie niemożebność trzymania nadal wyspy Kandji w jej położeniu terazniejszem i niezbędność pomyślenia nad zapewnieniem tej wyspie lepszego losu. Czyż ta niezbędność nie przedstawi się przyszłej konferencji? Czy ta ostatnia zechce dokonać przez połowę tylko dzieło pokoju i uspokojenia? Zanim wypadki odpowiedzą na te pytania, uważamy za stosowne zaznaczyć bezstronność, z jaką dzienniki półurzędowe paryzkie zaczynają oceniać zawikłania wschodnie, podczas gdy poprzednio, też organa okazywały niesłychaną stronność na korzyść Turcji i z krzywdą dla Grecji. Tak, *Etendard* nie waha się oświadczyć, że Turcja, przez swe bezzasadne postępowanie, postawiła się w położeniu jak najniebezpieczniejszem, albowiem w zajściu tem jest coś więcej niż bataljony, liczebnej mniejszości których ze strony Grecji nikt nie zaprzecza; mamy dwie cywilizacje, z których jedna oparta jest na przeszłości, która nie może się odrodzić, podczas gdy druga nie tylko żyje terazniejszością, lecz dąży także do postępu pod wszystkiemi względami i nie waha się nawet przed wezwaniem sobie w pomoc rewolucji dla obalenia niektórych przeszkód. Wojna o niepodległość dowiodła, co może zdziałać ta ostatnia cywilizacja. *Etendard* wynurza przekonanie, że Grecja, która miałaby niewątpliwie za sprzymierzeńców prowincje chrześciańskie Turcji, podołałaby obaleniu kolosu o nogach glinianych, noszącego nazwę państwa ottomańskiego, i w tem właśnie pismo pomienione upatruje niebezpieczeństwo sytuacji terazniejszej; dla tego też wynurza ono przekonanie, że żadne z mocarstw, które podpisały traktat z roku 1856, nie zechce narazić Turcji na szanse takiej wojny".

* (Stan rzeczy). Piszą z Konstantynopola pod datą 16 grudnia do *Ajencji Havas*: W całem cesarstwie panuje jak najzupełniejsza spokojność. Poddani tureccy, muzułmanie czy chrześcjanie, z zadowolnieniem przyjęli decyzję wysokiej Porty względem położenia końca machinacjom heleńskim i wszystka ludność okazuje gotowość do poparcia usiłowań rządu. Robiono niektóre uwagi co do surowości środków, według których grecy zostaną wypędzeni i porty tureckie zamknięte dla ich marynarki. Łatwa jest na to odpowiedź. Gdyby wysoka Porta znajdowała się w tem samem położeniu, w jakiem znajdują się inne państwa co do jurisdykcji nad poddanymi zagranicznymi, nie byłaby chwyciła się tych środków; ale cudzoziemcy znajdują się tu z powodu kapitulacij w wyjątkowem położeniu, a grecy w obecnych okolicznościach przedstawiają żywioł zaburzenia w Turcji. Jednakowoż chcąc złagodzić o ile można surowość tych środków, wysoka Porta postanowiła zrobić wyjątek co do mamek, kucharek i innych kobiet greckich pozostających w służbie, jako też co do greków, którzy przyjmą poddaństwo tureckie. Chwycono się także pewnych środków względem statków zostających pod flagą heleńską, które nie dowiedziałyby się wcześnie o zakazie przyjazdu ich do Turcji. Zakaz nie stosuje się do statków, które przed notą rządu znajdowały się w drodze do jednego z portów tureckich. Ponieważ komisja ustanowiona dla wprowadzenia w wykonanie decyzji wysokiej Porty, nie mogła ukończyć swojego zadania w przeciągu dni piętnastu, rząd zmuszony był przedłużyć termin do trzech tygodni. (*La Fr.*).

* (Sprostowanie). *La Patr.* z d. 27-go grudnia pisze: Niektóre dzienniki zagraniczne mówią o prawdopodobnej zmianie ambasadora francuzkiego w Konstantynopolu p. Bourée. Pogłoska ta nie jest opartą na żadnej zasadzie; w obecnych okolicznościach nie może być mowy o żadnej zmianie osób dyplomacji francuzkiej. Dla uzupełnienia sprostowania dodajemy, że według listów otrzymanych przed kilku dniami z Czarnogóry, nic tam nie wiedzą o projekcie podróży księcia Mikołaja do Petersburga, przypisywanym mu przez niektóre dzienniki zagraniczne. Książę ten nie opuścił wcale Cetynji i nie ma zamiaru jej opuszczać. Pomyłka ta zaszła zapewne w skutek wiadomości, że jeden z senatorów czarnogórskich ma rzeczywiście udać się do Rosji w interesach prywatnych, dla uregulowania niektórych kwestij dotyczących dotacji kościoła czarnogórskiego, dotacji wypływającej z renty od pewnej sumy umieszczonej w Rosji przez przedostniego władykę.

* (Spokojność). Depesza z Konstantynopola z dnia 24-go grudnia donosi, że według ostatnich wiadomości otrzymanych z prowincij, panowała wszędzie jak największa spokojność. Porta nie robi żadnych przygotowań wojennych. Oddziały przeznaczone do czuwania nad granicą, zostały uorganizowane i są wystarczającemi do spełnienia swojego zadania. Gdyby wbrew wszelkiemu oczekiwaniu, wypadki miały się zawikłać i wymagać natychmiast użycia znacznych sił wojskowych, wyprawionoby armję Rumelji, której korpusy pierwszy i drugi skoncentrowane są w Sophia i Monastyrze, i której naczelny dowódca Abdi-pasza otrzymał świeże instrukcje. (*La Patr.*)

* (Serbowie i spór grecko-turecki). W dzienniku czeskim *Naszi Listy*, piszą z Belgradu pod 23-im grudnia: „Wiadomości o grecko-tureckim sporze budzą tu nadzwyczajne obawy i zwracają na siebie powszechną uwagę. Nadzwyczajny ruch daje się spostrzegać nie tylko w sferach urzędowych, lecz i w całym narodzie, w którym zawrzała wrodzona nienawiść względem turków. Wiadomości i rozumowania gazet o sprawach tureckich, budzą tu powszechny śmiech.

* (Mowa tronowa rządu serbskiego). Gazeta chorwacka *Narodne Noviny*, wychodząca pod redakcją dra L. Gaja, pisze: „W dziennikach peszteńskich z 21 grudnia znajdujemy szczegółowe wiadomości o mowie tronowej, za pomocą której namiestnictwo książęce w Belgradzie w dniu 20 grudnia, otworzyło posiedzenia „komisji konstytucyjnej". Członek namiestnictwa p. Blaznavac, wspomniał o tem, jak lud serbski, podczas smutnego wypadku w Topczydere, postępował z godnością. Drugi członek namiestnictwa p. Risticz, zaraz potem odczytał mowę tronową. Od dawna już, powiada ta mowa, – naród pragnie, aby w kraju wprowadzony był konstytucyjny system i namiestnictwo książęce pragnie zaspokoić tę potrzebę liberalnego rozwoju. Będzie przyjęty system dwóch izb; z senatu, z czasem może się utworzyć izba wyższa. Książę powinien unikać walki stronnictw, a tron jego powinien być nietykalny; dla tego koniecznem jest aby ministrowie byli odpowiedzialni; zarazem dopuszcza się wolność druku. Wielka skupczyna narodowa ma prawo wybierać księcia, gdyby ostatni zmarł bezpotomnie; ona także powinna ustanowić prawo następstwa tronu i naznaczać namiestnictwo książęce".

Grecja.

* (Izba deputowanych). Wiadomości z Aten z dnia 24-go grudnia podają następujące ciekawe szczegóły: Izba deputowanych po uchwaleniu budżetu i środków wojskowych przedstawionych jej do rozpatrzenia, ukończyła w d. 23-im grudnia nadzwyczajną swoją sesję. Na wniosek prezesa izby p. Drossos, w wigilję dnia tego po posiedzeniu publicznem odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie komisji pożyczki 100 miljonów. Minister spraw zagranicznych dał objaśnienia o stanie rzeczy. Zapewniają, że minister oświadczywszy, iż Grecja gotową jest na wszystkie ofiary dla utrzymania swoich praw i swojej niepodległości, że cały naród stanąłby do walki, gdyby tego była potrzeba, i król dałby przykład poświęcenia, stając na czele swojej armji, zawiadomił zgromadzenie, że mocarstwa opiekuńcze usiłują porozumieć się z sobą co do zebrania się konferencji, i że projekt ten ma wielkie szanse powodzenia. Ostatnia ta wiadomość przyjętą była bardzo przychylnie przez zebranych członków. Minister dodał, że interesa narodu byłyby energicznie bronione na konferencji, i że spodziewa się, iżby na niej zadosyćuczynił życzeniom ludności. To ostatnie zdanie przyjęte było również z wielkim zapałem, Dnia 23-go grudnia deputowani rozeszli się wśród okrzyków, a wieczorem według zwyczaju miasto było świetnie uiluminowane. Pomimo jednak uchwały izby i demonstracij ludności, nie

robią żadnych przygotowań wojennych, żadnego uzbrojenia, gdyż gabinet wie o tem, że do wojny nie przyjdzie, że Turcja nie chce upadku Grecji, że mocarstwa jej nie opuszczą, i ponieważ rząd ateński nie ma nic innego na celu, tylko wprowadzenie w błąd Europy, każąc jej wierzyć w zapał i dążenia stuczne, ukrywające w sobie projekta ambitne. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Flota turecka). Jeden z prenumeratorów *Morning Star'a*, p. Travelyan, wystósował do tego pisma list, w którym powiedziano między innemi: „Jeżeli zachodziła kiedykolwiek potrzeba ścisłego zastosowania prawa o werbunkach dla obcych krajów, to tembardziej powinnoby to mieć miejsce obecnie względem turków i greków. Jedną z pierwszych czynności Hobarta-paszy było wydalenie niższych oficerów greckich (turcy bowiem odgrywali zawsze rolę jedynie wojowników, pozostawiają grekom starania około żeglugi okrętów wojennych) i zastąpienie ich przez anglików uzdolnionych i zasługujących na zaufanie. Flota turecka, krążąca obecnie na wodach greckich, jest ze wszech miar angielską, tak samo jak marynarka w Indjach Wschodnich; statki pancerne w liczbie ośmiu, wchodzące do składu floty wojennej tureckiej, zostały zbudowane, uzbrojone i zaopatrzone we wszystkie potrzeby w Anglji, oficerami na nich są auglicy i fundusze na nie dostarczone zostały wyłącznie przez Anglję; wiadomo bowiem, że bez naszej pomocy, finanse tureckie nie wystarczyłyby na takie wysilenia."

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Kraków, 27 grudnia (*).

Czas o emigracji i o sprawach galicyjsko-ruskich. — Wieliczka.— Zborowscy.— Ceny zboża.

Tutejszy *Czas* przy całej swej jednostronności, choć rzadko mimowoli powie prawdę. Niedawno, w artykule wstępnym, mówiąc o powszechnym umysłowym proletarjacie w Galicji, miał odwagę ubolewać, że liczni polscy emigranci i włóczęgi po swiecie, powracając do domu nie przynoszą do kraju, ani doświadczenia, ani wiadomości, ani przedsiębierczości, aby w czemkolwiek stali się pożytecznemi krajowi i narodowi.

Za to w sprawach galicyjsko-ruskich płytka stronność nigdy nie opuszcza tego szlacheckiego organu. Wszelki pojedynczy przejaw sympatji w galicyjsko-ruskim włościaninie do Rosji, zamienia na propagandę „moskiewską", i nie przepuszcza sposobności, dla zrobienia w takim razie denuncjacji gdzie należy. Niedawno w komisji włościańskiej, pewien rolnik ruski wystąpił z taką mową: „Prześwietna komisjo! Ciągle piszecie, pracujecie, a nie dajecie tego i tyle co pragnie gmina, to jest lasu i pastwisk. Jeżeli tak, to wszystko to otrzymamy od rosjan". Oczywiście prostoduszny włościanin słyszał o dobrem uposażeniu swych współbraci za kordonem i po swojemu wynurzył roszczenie do podobnego dobrobytu. Włościanin za to dostał się do więzienia, lecz ultrasi tem się niezadowolnili, i przez usta *Czasu* domagają się, aby administracja wyszukała same źródło „moskiewskiej" propagandy.

Deputacja miasta Wieliczki przybyła do Wiednia, starała się bronić interesów swego miasta, zagrożonego katastrofą. W skutku tego wydelegowana została komisja z inżynierów złożona, która miała przybyć na miejsce dziś (27 grudnia), dla zbadania, w jakim stopniu zalanie salin połączone jest z niebezpieczeństwem dla miasta.

Tymczasem fabrykant Daniel podjął się za 150,000 złr. dostawić do Wieliczki parową pompę i, przy jej pomocy zupełnie uwolnić saliny od groźnego żywiołu. Maszyna ta zostanie ustawiona i zacznie działać w końcu lutego.

W ostatnich czasach, tutejsza publiczność była bardzo zaciekawiona przejeżdżającym przez Kraków niejakim Zborowskim, który pochodząc z polskich pradziadów, urodził się w Ameryce, ożenił się z rodowitą amerykanką i zrobił sobie tam ogromny majątek. Teraz przybył on do Galicji, aby upatrzyć sobie i kupić dobra. Pani Zborowska, ukazawszy się w teatrze zwracała na siebie uwagę powszechną bajecznym przepychem kostjumu i całemi konstelacjami ogromnych brylantów.

Pomimo ogromnego dowozu pszenicy, żyta, jęczmienia i grochu z Królestwa Polskiego, ceny mocno się trzymają, a żyto poszło nawet w górę. Ponieważ w Węgrzech, a szczególnie w sąsiednich komitatach, silnie rozwinęła się zaraza na bydło, przeto wydane zostało rozporządzenie, żeby pod żadnym pozorem nie puszczać do Galicji z Węgier bydła, siana i słomy. *Z.*

*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Lwów, 27 grudnia.

Rezolucja sejmu galicyjskiego. —Zakaz wykładów. — Kojsiewicz.—Zborowski.—Nowe pismo perjodyczne.

Delegaci nasi mają nadzieję, że ministerjum wniesie na jednem z najbliższych posiedzeń rady państwa znaną rezolucję sejmu galicyjskiego, która jak wiadomo spowodowała zaniechanie wycieczki Cesarza do Galicji.

Namiestnictwo wzbroniło wykłady popularne dla niższych warstw ludności tutejszej,niepodając powodów, których domyśleć się łatwo.

Bawiącemu dotąd we Lwowie ks. Kojsiewiczowi zaczyna tutejsza policja robić trudności.

Potomek Zborowskich rodziny, której jeden z braci przeniósł się przed 200 laty do Ameryki, przybył przed świętami do Lwowa. Głoszą że ma zamiar osiąść w Galicji i przenieść do niej miljonowy swój majątek.

Z nowym rokiem zaczną wychodzić trzy razy na tydzień „Wiadomości polityczne" pod redakcją pana Wiktora Wiszniewskiego. *H.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głownych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *Co do chleba i bułek* ceny pozostały takie same jak dawniej; *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowego w częściach zadnich funt kop. 10 1/2, w częściach przednich kop. 9, cielęciny w ćwiartkach zadnich funt kop. 12 1/2, w ćwiartkach przednich kop. 11 1/2, wieprzowiny ze skórą funt kop. 13, bez skóry kop. 12, sadła funt kop. 22 1/2, łoju funt kop. 14, słoniny bez soli funt kop. 20, słoniny solonej kop. 22 1/2; *co do drobiu*: kura kop. 30, kurczę kop. 22 1/2, kaczka kop. 45, gęś kop. 75, indyk rs. 2 kop. 50, indyczka rs. 1 kop. 50, kapłon kop. 75, pularda kop. 50; ceny ogrodowizny takie same jakie były w tygodniu minionym; *co do zwierzyny*: sarna rs. 11, zając rs. 1 kop. 20, kuropatw para rs. 1 kop. 20, cietrzewi para rs. 1 kop. 35, kwiczołów para kop. 17; *co do legumin*: kaszy krakowskiej kwarta kop. 10, jęczmiennej kop. 5, gryczanej kop. 6, perłowej kop. 10, jaglanej k. 8, pszennej kop. 11, grochu szablastego kwarta kop. 7, okrągłego kop. 5, grzybów suszonych funt kop. 40; *co do owoców*: jabłek sztetynów dużych kopa rs. 1 kop. 20, renetów kopa kop. 80, orzechów włoskich kopa kop. 14, laskowych kwarta kop. 9, gruszek suszonych funt kop. 13, śliwek suszonych kop. 12, maku niebieskiego kwarta kop. 15, białego kop. 23; *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 35, lina i karpia kop. 20; *co do ryb śniętych*: szczupaka i sandacza kop. 13, lina i karpia kop. 12, leszcza kop. 14, okonia kop. 9, karasia kop. 10. *Φ.*

Warszawa, dnia 18 (30) Grudnia.

Kalendarz.

We czwartek, 19 (31) grudnia, — św. Sylwestra pap.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 12; zach. o godz. 3 min. 55.

W piątek, 20 grudnia (1 stycznia), — św. Fulgencjusza bisk.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 12; zach. o godz. 3 min. 56.

Stan pogody.

Dziś z rana + 3°4, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł.
Barometr w milimetrach	734.5	742.4
Termometr Reaum	+ 4.7	+ 3.7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny Wicher

Największe ciepło + 5.2, R. Najmniejsze ciepło + 0°6 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 9

Widowiska.

TEATR WIELKI.— *Dziś*, we środę, trajedja w 5-ciu aktach (11-tu obrazach), **Zbójcy**.—Osoby: Hrabia Maksymiljan Moor—p. *Rychter*; Karol — p. *Leszczyński*; Franciszek—p. *Królikowski*— (obadwaj jego synowie); Amelia Edelreich—pani *Palińska*; Hermann—p. *Tatarkiewicz*; Spiegelberg—p. *Stolpe*, Schweitzer—p. *Chęciński*, Grimm—p. *Jejde*, Razmann—p. *Szober*, Schufterle—p. *Dobrowolski*, Roller—p. *Szymanowski*, Koster—p. *Piasecki*, Schwartz—p. *Dąbrowski*—(wszyscy powyżsi 8 studenci); Daniel, stary sługa hrabiego Moora—p. *Adler*; Moser, sługa sądowy—p. *Ostrowski*.— *Jutro*, we czwartek, opera **Halka**.— *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Otello**, przez artystów włoskich, było osób 850.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR PRZY ULICY HRABIEGO BERGA — *Dziś*, we środę, — **Wielkie przedstawienie** zostającej pod protektoratem Najjaśniejszej Królowej Wiktorji, oraz królewskiej familji, sławnej w świecie **trupy Japończyków** z St. Petersburga, Paryża i Londynu, złożonej z 20 osób w narodowych kostiumach. —*Jutro*, we czwartek, *Przedstawienie* danem nie będzie. — *W piątek*, **dwa Wielkie przedstawienia**. — Początek pierwszego o godzinie 2-ej, a drugiego o godzinie 7-ej wieczorem.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*. — Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

W SALI KASYNA FRANCUZKIEGO (przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej N. 1346).—*Dziś i codziennie*, **Teatr figur mechanicznych** przedstawiający: dramata, komedje, wodewile, baleta i t. p., pod dyrekcją p. Letard. —Cena miejsc: 1-e miejsce kop. 20, drugie kop. 15, trzecie kop. 10.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno - spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *Codziennie* jest otwarty.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-mojorowi: *Kreuter*, w przejeździe z Radziwiłowa i *Goremkin* z Wiednia do Petersburga; rzeczywisty radca stanu von *Tyzenhausen* i dymisjonowany jenerał-major *Zyliński* do Wilna.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 504, wyjechało osób 412;— koleją żel. warsz. petersb. przyjechało osób 172, wyjechało osób 197,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 172, wyjechało osób 114; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 791, w tej liczbie z zagranicy 28; wyjechało osób 619, w tej liczbie za granicę 17.

Dnia 17 (29) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 78, wyzdrowiało 96, umarło 9, pozostało 1983 (mężczyzn 959, kobiet 1024), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 210, kobiet 193.

* W dniu 17 (29) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 14, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3; razem 32;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 14, płci żeńskiej 4; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 7, razem 30.

Ceny targowe.

dnia 17 (29) Grudnia 1868 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	64	5	85	6	65
Zyto	8	28	5	2	5	17
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	4	80	2	85	3	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. 25 — 30 Pud słomy od kop. 17 — 20

Dowozy: Pszenicy 103; Żyta 200; Jęczmienia —; Owsa 114 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 17 (29) Grudnia 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Bankn Rosyjskiego		82 3/4
Weksle na Warszawę		82 1/4
„ Peterburg 3 tygodn.		91 5/8
„ „ 3 miesięczny		90 3/8
„ Londyn 3		6 22 7/8
„ Paryż 2		80 2/8
„ Hamburg 2 „		149 3/8
„ Wiedeń 2 „		83 7/8
Listy Zastawne 4%		64 7/8
Listy Likwidacyjne		55 1/8
Obligacje Skarbowe 4%		65 7/8
Koleje Rosyjskie		81
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		–
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77 1/8
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		58 5/8
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		58 1/2
Nowa pożyczka premjowa 1-em		117 1/4
„ „ „ 2-em		115 1/4
Żyto na targu „		51 1/2
dto „ dostawę		51 1/4
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		119 40
„ Hamburg		88
„ Paryż		47 50
Pożyczka Narodowa		64 20
5% Metaliki		58 70
Akcje Banku Kredytowego		242 60
Z PARYZA.		
Renta 3%		70
Renta Włoska		57
Akcje Kredytu Ruchomego		283
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		92 3/8

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. 8346.

Komisja Najwyżej ustanowiona w mieście Warszawie dla oszacowania nieruchomości w obrębie Esplanady Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli, rozpocząwszy czynność, podaje do wiadomości właścicieli prywatnych posesji, podlegających wywłaszczeniu na rzecz Skarbu, na mocy Najwyżej postanowionych reguł o utrzymaniu Esplanady Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli i fortu Śliwickiego.

Przytem ogłasza się:

1. Szacunek wyżej wymienionych posesji będzie dopełniony na zasadzie praw Cesarstwa (tom X, część 1), w porządku sytuacyjnym posesji, poczynając od bliżej położonych ku wałom fortecy.

2. Właściciele będą w swoim czasie wzywani do Komisji dla asystowania przy oszacowaniu posesji, przez publiczne pisma, Warszawską Gazetę Policyjną i Dziennik Warszawski.

3. Przy wezwaniu do Komisji, każdy właściciel obowiązany jest przedstawić przy podaniu na piśmie na papierze bez stempla, sumę żądanego wynagrodzenia za wywłaszczyć się mającą posesję, wszystkie dokumenta, plany i w ogóle akta. któremi udowadnia się obszerność posesji, prawo posiadania i szacunek oznaczony na zasadzie ksiąg utrzymywanyh, kontraktów i t. p. dokumentów, któreby pod względem pewności nie były wątpliwe, dla zapobieżenia następstwom, jakie wyniknąć mogą art 1—112 Ustawy Sądowej Cesarstwa.

Komisja mieści się w pałacu Brühlowskim w drugim podwórzu. w skrzydle wychodzącem na ulicę Niecałą.

N. D. 8249. *Wójt Gminy Lubania.*

Ponieważ Władysław i Zygmunt małoletni Potkańscy stale księgą ludności wsi Jajkowice gminy Lubania objęci, mają zamiar, wyprowadzenia się do Cesarstwa Austryjackiego, a mianowicie do miasta Krakowa. zatem niniejszem zawiadamiam kogo to dotyczeć może o ích tym zamiarze.

Lublin d. 3 (15 Grudnia 1868 r.

Dombrowski

N. D. 8347. *Wójt Gminy Czermno w Powiecie Gostyńskim*

Ogłasza niniejszem, iż w skutek dokonanego zabezpieczenia majątku Ignacego Sztek w wsi Kozikowie gminie Czermno, na dniu 6 (18) Grudnia r. b. przez Wójta gminy Czermno dokonanego, temuż Ignacemu Sztek nie jest wolno, ani łąk ani siana z tychże sprzątniętego sprzedawać, aż do czasu zapaść mającego wyroku w Sądzie gminnym jako w sprawie spadkowej agitującej się, wzywa przeto wszystkich którzyby chcieli z powołanym Ignacym Sztek wchodzić w układy o kupno pomienionych łąk i siana, iżby się wstrzymali aż do zapaść mającego wyroku Sądu Gminnego, w przeciwnym bowiem razie, sami sobie winę przypisać będą musieli, jeżeli z tego tytułu na zawód lub straty narażeni zostaną, a to na mocy art. 24 litery *b*, Nawyższego Ukazu z r. 1864, oraz art. 2 Najwyższego Ukazu z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 r.

Wymyśl Niemiecki. d 9 (21) Grudnia 1868 r.

F. W. Kawentz.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6017. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Ogłasza się, że z powodu nastałej śmierci:

1. Benedykta Emanuela 2-imion Hrabiego Tyszkiewicza, właściciela dóbr Błogosławieństwo, w Powiecie Władysławowskim położonych.

2. Franciszka Jana Nepomucena 2-ch imion Olechnowicza, współwłaściciela dóbr Sagowo, w Powiecie Sejneńskim położonych.

3. Franciszka Zahorskiego, wierzyciela sumy rs. 1,500 pod Nr. 32 działu IV, wykazu hypotecznego na dobrach Hołynka w Powiecie Augustowskim położonych, zabezpieczonej; toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 19 (31) Marca 1869 roku jest oznaczony, strony więc interesowane z prawami swemi w tym terminie do Kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją zgłosić się zechcą.

Suwałki d. 31 Sierp. (12 Wrześ.) 1868 r.

Władysław Russocki.

N. D. 8358. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Ogłasza, iż z powodu skonu:

1. Antoniego Suchcickiego, współwłaściciela części dóbr Suchcice z Ostrołęckiego, i

2. Stanisława Lamparskiego, wierzyciela sumy 7,500 rubli rsr. na dobrach Białoskury z Mławskiego zahipotekowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. godzinę 10 rano w mej kancelarji w mieście Płocku wyznaczyłem.

Kajetan Chodecki.

N. D. 6090. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci: I. Józefa Waręckiego, wierzyciela sum rsr. 6,000 na nieruchomości w Lublinie Nr. pol. 233, a hyp. 155 w dziale czwartym pod Nr. 13 i rsr. 2,250 na nieruchomości w Lublinie Nr. pol. 342 a hyp. 218 w dziale IV pod Nr. 36 ubezpieczonych, oraz rsr. 450 na dobrach Typinie w Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położonych w dziale IV pod Nr. 45 ostrzeżonych.

II. Ignacego Dobrzelewskiego, wierzyciela sumy rsr. 5,000 na dobrach Skokowie w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim Gubernji Lubelskiej w dziale IV pod Nr. 69 ubezpieczonej, otwarte są spadki, do uregulowania których, termin na dzień 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie jest wyznaczony.

Lublin d. 10 (22) Września 1868 r.

Michałowski.

OWBIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 6830. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że grunta wraz z łąkami i lasami do probostwa Kruszyn należące, w Powiecie Włocławskim położone, do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołanemi zostają i termin do tej regulacji na dzień 3 (15) Marca 1869 r. jest oznaczony, a do uskutecznienia regulacji Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie Konrad Kuczyński przeznaczony. Wzywa przeto strony interesowane, aby w terminie tym, z prawami do nieruchomości rzeczonej ściągającemi się, wraz z dowodami, sami lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych przed delegowanym stawiły się i spisaniu protokułu regulacyjnego obecne były, a to pod prekluzją prawa z r 1818 o przywilejach i hypotekach. Decyzja nad dziełem regulacyjnem przez zwierzchność hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1868 r.

Prezes,

Radca Kolegjalny, Rogoziński.

N. D. 8092. *Sąd Pokoju w Kraśniku. Wydział Hypoteczny*

Z powodu żądania wywołania pierwiastkowej regulacji hypoteki domu drewnianego pod gontem w mieście Zaklikowie pod Nr. pol. 105 położonego, własność Szmula Rozenbaum stanowić mającego.

Zawiadamia interesantów, że takowa regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 6 (18) Marca 1869 r.

Wzywa przeto takowych, aby w tym dniu stawili się osobiście, lub przez pełnomocników specjalnych dla przedstawienia praw swoich do tej nieruchomości.

Niestawający interesanci ulegną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego przepisanej, a niestawający właściciel na żądanie wierzyciela, dotknięty będzie karą złp. 50, czyli rs. 7 kop. 50 i utraci dobrodziejstwa prawa służące mu względem wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek tej regulacji wydaną będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu w dniu 7 (19) Marca 1869 r. i od tegoż dnia czas do odwołania się od takowej upływać zacznie.

Kraśnik d. 27 Listop. (9 Grud.) 1868 r.

Podsędek,

w z. Przegaliński, Pisarz.

N. D. 8193. *Sąd Pokoju w Grójcach Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania regulacji nowej hypoteki nieruchomości miejskiej a mianowicie: jednej trzeciej części domu w mieście Grójcach pod Nr. 83 sytuowanego, składającej się ze klepu, dwóch stancji mieszkalnych i góry nad temiż wchodząc od frontu po lewej stronie będących, tudzież z dwoch komórek w podwórzu i placu do tejże jednej trzeciej części domu należących, dawniej Mordki Nuty Sangiera własność stanowiącej.

Zawiadamia interesantów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby do regulacji tej osobiście lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów, na karę od rs. 1 k. 50 do 7 k. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji powyższych nieruchomości wydaną będzie, nastąpi w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Grójce dnia 6 (18) Grudnia 1868 roku.

Józef Borowski, Pisarz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 8344. *Варшавское Губернское Правленie.*

Вслѣдствie безуспѣшности торговъ до произведенiя коихъ былъ назначенъ срокъ на 9 сего Декабря, Губернское Правленie симъ объявляетъ, что 23 Декабря (4 Января) 1868/9 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленiи, новые изустные торги, съ пониженiемъ на поставку около 400 пудовъ сырои пеньки, для фабрики Варшавский Уголовной тюрьмы, и около 30 пудовъ льня, для прядильни Брестъ-Куявской тюрьмы въ теченiи одного года, считая съ 1 (13) Января 1869 года по тоже число 1870 г. Торги эти предположено начать съ возвышенной цѣны 5 р. $37\frac{1}{2}$ к. с. за одинъ пудъ пеньки и 8 р. 75 к. с. за одинъ пудъ льна.

Условiя поставки будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, за исключенiемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ присутственное время, въ прiемномъ залѣ Губернскаго Правленiя.

Г. Варшава, 12 Декабря 1868 года.

Вице-Губернаторъ, Даниловъ.

Совѣтникъ, Пухальскiй.

Стар. Дѣлопроизводитель,

Яновскiй.

N. D. 8310. *Люблинское Губернское Правленie*

Объявляетъ во всобщее свѣденiе, что вслѣдствiе несостоявшихся въ первомъ срокѣ 18 (30) Ноября 1868 г. торговъ на отдачу въ аренду дохода отъ продажи питей на крестьянскихъ и дворовыхъ земляхъ имѣнiй: Майданъ-Гурный, Ярчовъ, Вожучинъ, Юровъ, Шлятвень, Завадки, Дзеронжня и Подледовъ лит. Б. Томашовскаго Уѣзда, на перiодъ съ 20 Августа (1 Сентября) 1868 г., по 1 (13) Января 1870 г., 28 Декабря (9 Января) 1868/9 г. съ 9 часовъ утра, будутъ производиться въ Томашовскомъ Уѣздномъ Управленiи, вторичные изустные (in plus) торги, на отдачу въ аренду помянутаго дохода въ вышепоказанныхъ имѣнiяхъ, на перiодъ съ 20 Августа (1 Сентября) 1868 г., по 1 (13) Января 1870 г. а именно:

1. Въ имѣнiи Майданъ-Гурный, состоящемъ изъ одной деревни Майданъ-Гурный въ которой крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ 121, нагиная торги отъ сумы 292 руб. 74 коп. за все вышеозначенное время аренды.

2. Въ имѣнiи Ярчовъ состоящемъ изъ деревень: Ярчовъ, Домбровка, Езерна, Жулице, Жилка, Коргине, Каролевка, Кмичинъ, Лепишка и Майдан-Сѣлецъ, въ коихъ крестянскихъ и дворовыхъ усадьбъ 394, начиня торги отъ сумы 871 руб. $66\frac{1}{2}$ коп. за все вышеозначенное время аренды.

3. Въ имѣнiи Вожучинъ состоящемъ изъ деревень: Вожучинъ, Звяртовекъ, Козейка и Крачевъ, въ коихъ крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ 134, начиная торги отъ сумы 319 руб. $8\frac{1}{2}$ коп. за все вышеозначенное время аренды.

4. Въ имѣнiи Юровъ, состоящемъ изъ одной деревни Юровъ, въ которой крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ 61, начиная торги отъ сумы 131 руб. 31 коп. за все вышеозначенное время аренды.

5. Въ именiи Шлятынь, состоящемъ изъ деревень: Шляшынь, Лубче и Шлятынська-Воля, въ коихъ крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ 93, начиная торги отъ сумы 232 руб 47 коп, за все вышеозначенное время аренды.

6. Въ имѣнiи Завадки, состоящемъ изъ одной деревни Завадки, въ которой крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ 19, начиная торги отъ сумы 40 руб. 90 коп. за все вышеозначенное время аренды.

7. Въ имѣнiи Дзеронжня, состоящемъ изъ деревень: Дзеронжня, Гута Дзеронженская, Гарбъ и Буды, въ коихъ крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ 141, начиная торги отъ сумы 401 руб. 70 коп. за все вышеозначенное время аренды, и

8. Въ имѣнiи Подледовъ лит. Б. состоящемъ изъ одной деревни Подледовъ лит. Б. въ которой крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ 13, начиная торчги отъ сумы 27 руб. 46 коп. за все вышеозначенное время аренды.

Въ торгахъ на взятiе въ аренду сего дохода, могутъ участвовать всѣ вообще лица, имѣющiя на основанiи изложенныхъ въ Уставѣ о питейномъ сборѣ въ Царствѣ Польскомъ правилъ, право на раздробительную торговлю питьями въ деревняхъ.

Желающiе участвовать въ торгахъ, должны представить вадiальнѣй залогъ наличными деньгами, или процентными бумагами Царста или Имперiи, каторыя разрѣшено принимать на залоги, залогъ этотъ долженъ составлять $\frac{1}{4}$ часть сумы отъ которой назначено начать торги и лицамъ отказавшимся отъ далнѣйшаго соискательства будетъ возвращенъ немедленно послѣ отказа ихъ.

Означенный пропинацiонный доходъ останется за предложившимъ на торгахъ самую выжшую за оный суму и вадiальный его залогъ удерживается до времени представленiя имъ надлежащаго залога по арендѣ.

Залогъ по арендѣ долженъ составлять $\frac{1}{4}$ часть объявленной на торгахъ арендной сумы и долженъ быть представленъ въ Грубешовское Окружное Казначейство въ теченiи 15 дней по исходѣ торговъ.

Арендаторъ по походу позднаго вступленiя въ аренду, не будетъ имѣть права простирать претенсiй къ казнѣ.

Всѣ прочiя подробныя условiя на аренду пропинацiоннаго дохода въ выше показанныхъ имѣнiяхъ, могутъ быть пересмотриваемы во всякое время, въ присутственные часы въ Томашовскомъ Уѣздномъ Управленiи.

г. Люблинъ 7 (19) Декабря 1868 года.

Совѣтникъ, Кузьминскiй.

N. D. 8032. *Сѣдлецкое Губернское Правленie.*

Симъ объявляетъ, что въ залѣ присутствiя онаго 8 (20) Января 1869 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться вторичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленiй, на отдачу съ подряда работъ по перестройкѣ Влодавскаго карантина, отъ суммы 8,302 руб. $2\frac{1}{4}$ коп. Желающiе участвовать въ торгахъ, должны къ сему времени подать объявленiя по нижеписанной формѣ и приложить залогъ въ размѣрѣ $\frac{1}{10}$ части торговой суммы, т. е. 830 р. 20 коп., или квитанцiю казначейства во взносѣ означенной суммы, каковой залогъ неустоявшему на торгахъ будетъ тотчасъ возвращенъ устоявшаго же задержанъ въ депозитѣ Губернскаго Правленiя, въ обезпеченiе исправнаго производства работъ.

Объявленiя должны быть напечатаны на гербовой бумагѣ, четко, ясно и безъ подчистокъ. Послѣ срока назначеннаго для торговъ объявленiя не будутъ принимаемы.

Торговыя условiя могутъ быть пересмотрѣны въ Административномъ Отдѣленiи сего Правленiя ежедневно, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, за исключенiемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленiя.

Вслѣдствiе объявленiя Сѣдлецкаго Губернскаго Правленiя отъ 28 Ноября с. г. настоящимъ объявленiемъ обязываюсь принять на себя производство работъ по перестройкѣ Влодавскаго карантина, за сумму (прописью) руб. подвергаясь всѣмъ условiямъ заключающимся въ предварительныхъ торговыхъ кондицiяхъ.

Г. Сѣдлецъ, Ноября 28 дня 1868 г.

Совѣтникъ, Дзѣвицкiй.

N. D. 8306. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, будетъ производиться торгъ 19, а переторжка 24 чиселъ сего Декабря, на набивку двухъ Госпитальныхъ ледниковъ льдомъ, а потому изъявившие желанiе принять на себя эту операцiю, могутъ явиться въ выше прописанные числа въ 11 часовъ утра, съ законными залогами.

Варшава 13 Декабря дня 1868 года.

Смотритель Госпиталя,

Подполковникъ, Тараршковъ.

N. D. 8335. *Управленie Интендантскаго Склада.*

Въ Интѣндантскомъ Складѣ, находящемся въ Александровской Цитадели, будетъ произведена 23 Декабря (4 Января) 1868/9 г. въ 10 часовъ утра, аукцiонная продажа негодныхъ обвязочныхъ матерiаковъ, принадлежащихъ купцамъ: Варшавскому, Малкiелю и Купеческому сыну Урлову.

г. Варшава 8 Декабря 1868 года.

За Главнаго Смотрителя,

Статскiй Совѣтникъ, Смирновъ.

N. D. 8359. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Henryka i Zuzanny z Ja-

błońskich małżonków Sztuckich, obywateli, w Warszawie pod Nr. 460 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 900, z procentem 5% od dnia 5 (17) Maja 1866 r. i kosztów od Józefa i Katarzyny z Nawrockich małżonków Soleckich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod N. 70 lit. c, przy rogu ulic Celnej i Brzozowej położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 70 lit. c, narożnie przy ulicy Celnej czyli Gnojnej i Brzozowej, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym 1, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 1 kop. 80 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa i Katarzyny z Nawrockich małżonków Soleckich należąca, w dzierżawnem posiadaniu Walentego Jamiołkowskiego na rok jeden, poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku, za kontraktem urzędowym, przed Janem Masłowskim, Rejentem. w Warszawie, w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) 1867 r. za rs. 900, łącznie z nieruchomością Nr. 198 własnością tychże Soleckich będącą zostająca, poszukiwana wierzytelnością hypetecznie obciążona, długości około łokci 46 albo arszynów 36, a głębokości około łokci 28, albo arszynów 22 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zubudowania:

1. Kamienica masiv murowana, dwupiętrowa, dachówką a w części blachą kryta, pięć kominów murowanych mająca.

2. Zabudowanie z drzewa blachą kryte, w parterze kloaki, a na piętrze komórki mieszcząca.

3. Parkan z drzewa z furtką.

4. Śmietnik z bali.

5. Podwórze kamieniem polowym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 13 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie w Warszawie pod N-rem 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Września 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, dnia 9 (21) Września 1867 r., a w dniu 20 Września (2 Października) t. r. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej wpisane zostało.

Gdy jednak małżonkowie Sztuccy dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 70 lit. c. w Warszawie zaniechali, Szymon Wieluński urzędnik drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, w Warszawie pod Nr. 1582h. zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mający, wierzyciel sumy rs. 3,000, z procentem od d. 1 Lipca n. s. 1867 roku, po wydanym pod dniem 25 Listopada (7 Grudnia) 1867 r przez Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, nakazie subhastacyjnym, pozyskał wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 2 (14) Stycznia 1868 r. podstawiający go do dalszego popierania subhastacji nieruchomości w Warszawie pod N. 70 lit. c. położonej, w miejsce Henryka i Zuzanny małżonków Sztuckich, poczem zajęcie powtórnie do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 70c. w Warszawie, w dniu 8 (20) Lutego 1868 roku wniesionem, a w dniu dzisiejszym t. r. powtórnie do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 15 (27) Kwietnia 1868 r

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały.

Warszawa d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w d. 15 (27) Kwietnia, 29 Kwietnia (11 Maja) i 13 (25) Maja 1868 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 70c. w Warszawie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 3,000 postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym, odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 70c. położonej i takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi, za sumę rs 3.000 przysądzona termin zaś do jej ostatecznego przysądzenia na d. 9 (21) Września 1868 r. godzinę 10 z rana oznaczony. Termin ten odbędzie się w tem samem miejscu co i powyższe, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1868 r.
R. D. Zgórski.

Termin powyżej oznaczony dla zaszłych sporów nie odbył się, po rozsądzeniu których Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 6 (18) Grudnia 1868 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 70c. w Warszawie na d. 17 (29) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana. w miejscu swych posiedzeń, pod Nr. 549 w wydziale I. oznaczył, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 5,899 k. 19$^1/_3$. jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8353. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Walerji z Kowalewskich 1-o ślubu Leśniewskiej, 2-o Pieniążek, Marjana Pieniążek, obywateli małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, wspólnie z nim w Warszawie pod Nr. 1077a zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 34,500 w Listach zastawnych Tomarzystwa Kredytowego Ziemskiego Serji II Okresu III z bieżącemi kuponami, z dopłatą różnicy kursu do wysokości 76 za sto, z procentem prawnym 5% od d. 18 (30) Listopada 1867 r. liczącym się i kosztów od Józefa Tomasza i Ludwiki z Szubertów małżonków Grodzickich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod N-rem 1532 położonej, a zaś w Warszewie pod N. 411 zamieszkałych i zamieszkanie tamże prawne obrane mających, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 16 (28) Marca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1532 przy ulicy Chmielnej, w gminie Magistratu m. Warszawy, w cyrkule policyjnym X, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydz. III w Warszawie na gruncie czynczynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6 k. 58$^1/_2$. położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa Tomasza i Ludwiki z Szubertów małżonków Grodzickich należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łok. kw. 4000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1 Kamienica masiv murowana trzy piętrowa blachą kryta, 14 kominów murowanych mająca.

2. Oficyna murowana jedno piętrowa blachą kryta. o 1 kominie murowanym.

3. Budynek murowany blachą kryty, mieszczący w sobie wozownie, stajnie i kloaki.

4. Ogródek mały sztachetkami z drzewa roboty stolarskiej, na podmurowaniu z cegły z furtką takąż, zaś od sąsiedniej posesji murem odgraniczony, w ogródku tym jest altanka z desek blachą kryta, drzew owocowych sztuk 2.

5. Ogórek większy również sztachetami ogrodzony. w tym ogródku drzewek 3.

6. Mur z cegły palonej z daszkiem blachą kryty, oddzielający dziedziniec od tylnych posesji.

7. Dziedziniec w całości kamieniem polonym wybrukowany, w środku którego jest kląb i drzew sztuk 7.

8. Studnia żelazna z korbą i pompą również żelazną.

W nieruchomości tej jest 17 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienianych, prócz tego rządca i stróż zajmują lokale.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkały, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzrwi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 16 (28) Kwietnia 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej. wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549, o godzinie 10-ej z rana dnia 18 (30) Czerwca 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Edward Kowalski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Kwiet. (11 Maja) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Kwiet. (11 Maja) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Czerwca, 2 (14) i 16 (28) Lipca 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1532 w Warszawie położonej. Trybunał tutejszy wyrokiem daty 16 (28) Lipca 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 2 (14) Września 1868 r. godz. 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie wydz. I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja w terminie przygotowawczego brzysądzenia zacznie się od sumy rs. 35,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 30 Lipca (11 Sierp.) 1868 r.
wz. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1532 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Edwardowi Kowalskiemu Patronowi za rsr. 35,000 i Trybunał wyrokiem daty 2 (14) Września 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 18 (30) Października 1868 r. godz. 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydz. I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rs. 35,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 12 (24) Września 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórki.

Gdy w terminie powyższym nieruchomość Nr. 1532 w Warszawie za sumę najwyżej postąpioną rs. 49,999 Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie ostatecznie przysądzoną została, który gdy deklaracji prawem przepisanej dla kogo tę nieruchomość nabył wciągu dni 8 nie złożył, a co większa warunków licytacyjnych dotąd niedopełnił, wyroku adjudykacyjnego niewyjął, jak o tem świadectwo przez Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego w d. 12 (24) Listopada r. b. extrahentce subhastacji Pieniążkowej wydane przekonywa, przeto na zasadzie powołanego wowyż świadectwa oraz art. 737 738 K. P. S. na żądanie tejże samej extrahentki subhastacji Walerji z Kowalewskich Pieniążek Marjana Pieniążek żony, jak wyżej w Warszawie zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mającej, wystawia się na powtórną sprzedaż w drodze resubhastacji czyli relicytacji nieruchomości Nr. 1532 w Warszawie położona, a to na risico i bezpieczeństwo Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie.

Publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w drodze resubhastacji odbędzie się w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 10 z rana, na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w wydz. I, a sprzedażą w drodze resubhastacji dyrygować będzie Edward Kowalski Patron Trybunału, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Licytacja zaś tak w terminie drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, rozpocznie się od sumy rs 38,332 k. 66$^2/_3$ jako $^2/_3$ części licytum przez Teodora Łąckiego postąpionego.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1868 r.
Pisarz Trybunału Cywilnego,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8357 *Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Domu Handl. pod firmą Lewin Rosenthal oraz Lar Rosenthal i Borucha Bramsohn.*

Ogłaszają niniejszem, iż d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. i następnych dni t. r. o godzinie 1 z południa w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1777 w wozowni w dziedzińcu sprzedany będzie przez publiczną licytację chmiel krajowy około 6,200 funtów w całości lub w częściowych partjach, a to za gotowe pieniądze zaraz po zalicytowaniu płacić się mające.

Warszawa d. 17 (29) Grudnia 1868 r.
Juljan Czajkowski Patron.
Daniel Perlmutter

N. D. 8341 Prawnie zajęte ruchomości to jest: meble machoniowe, sosnowe, jesionowe, obrazy, szafy sklepowe, kapelusze, fortepian i t. p. przedmioty w d. 19 (31) Grudnia 1868 r. o godzinie 9 rano w domu pod N. 533 w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

A. Nowicki Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 7979. Wzywa się edyktem wszystkich którzy o życiu lub bliższych okolicznościach śmierci Piotra Karola dwóch imion Calikowskiego, który w utarczce dnia 6 Maja 1863 r. między oddziałem powstańczym a wojskiem rosyjskiem pod komorą w Szycach zaszłej zginąć miał, mają wiadomość, aby o tem Ces. Kr. Sąd Krajowy w Krakowie, lub ustanowionego dla tegoż z życia niewiadomego Calikowskiego. Kuratora p. D. Michała Koczyńskiego w Krakowie w zakresie roku zawiadomili.

Kraków 15 Listopada 1868 roku.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 7648. Podaje do publicznej wiadomości, iż **dowód Banku Polskiego,** w roku 1865 wydany na zastaw kosztowności na rsr. 142. na sztuk 24, wypadkowym sposobem zaginął.

Blima Goldsobel,
pod Nr. 1776b. zamieszkały.
(17140)